Wandale niszczą - można by zbudować nowy plac zabaw

Strona 9

Mateusz Borek zaprasza na mecz

Strona 6

tygodnik

Obserwator Lokalny

27 IX 2025 r.
nr 39 (1307)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Nadlatują drony

Na szczęście będą strzec naszego bezpieczeństwa, między innymi wykrywać zagrożenie atakiem ze strony obcych dronów. Dębica znalazła się w Obszarze Podkarpackie 1 Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Zobacz, co to oznacza.

Strona 5

Z motocykli prosto do szpitala

Strona 4

Odsłonili pomnik Matki - Sybiraczki

Strona 6

Udają wnuczków albo proszą o szklankę wody

Strona 7

Koterski w Dębicy

Strona 17

Reklama

ISSN 1507-1049
Numer w sprzedaży do: 29.09.2025

eprasa.pl 494f996daa

Komentarz

Tak było, jest i niestety będzie

GRZEGORZ KRÓL

Czy fakt, że Stanisław Leski został członkiem Rady Nadzorczej spółki Latoszyn-Zdrój można łączyć z tym, że wicewójtem gminy Dębica jest człowiek, z którym Leski współpracował wcześniej w Gas Trading Podkarpacie? O sprawie piszę na stronie 3.

Mój rozmówca sugeruje, że znajomość obu panów może mieć znaczenie. Powiem szczerze, że również w mojej ocenie te kropki się łączą. Czy jestem zaskoczony? W ogóle. Tak w polityce, nawet tej lokalnej, było, jest i będzie. Ale czy na te układy możemy się godzić? Nigdy! Zawsze powinno się mówić o nich głośno, nawet jeśli tej czy innej władzy się to nie będzie podobało. Bo że władzom gminy Dębica tekst się nie spodoba, to akurat jestem przekonany w stu procentach.

Ale, czy na te układy możemy się godzić? Nigdy!

Od ponad trzydziestu lat w dużej części mamy do czynienia z tymi samymi nazwiskami, które mieszają się w wielkim kotle pod nazwą polityka. Zmieniają się tylko stanowiska, które poszczególne osoby zajmują. Jak władzę gdzieś obejmie PiS, to obsadza swoimi, potem przychodzi PO i zmienia wszystkich, a ci z PiS, zwłaszcza najbardziej zasłużeni, idą gdzie indziej. Nie zliczę już, ile razy na łamach Obserwatora pisałem o konkursach na różne stanowiska, gdzie jeszcze przed ogłoszeniem wyników było wiadomo, kto funkcję obejmie. Dziwne to, zwłaszcza w przypadku polityków, którzy usta mają wypełnione frazesami o transparentności i uczciwości. Ale w sumie był czas przywyknąć.

krol@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Anna Mikrut:

To były moje drugie dożynki prezydenckie. Wcześniej brałam w nich udział z całą Kapelą Jodłowianie.

O wyróżnieniu, jakie spotkało szefową KGW w Dzwonowej, a także liderkę Kapeli Jodłowianie, czytaj na str. 14

Komentarz

Niekiedy wystarczy tylko postraszyć

JANUSZ GRAJCAR

Sołtysi wsi coraz częściej wykorzystują do swojej pracy media społecznościowe. Publikują tam nie tylko informacje o tym, kiedy będą zbierać podatki, ale i inne ważne dla mieszkańców sołectwa. Zdarzają się również takie, które mają niektórych zdyscyplinować.

Z tej ostatniej funkcji skorzystał sołtys Pustyni Tomasz Lipa (czytaj więcej na str. 3). Po tym jak wandale zniszczyli ogrodzenie placu zabaw w tej miejscowości, zaapelował wprost do nich, by zgłosili się do niego i przyznali. Postraszył też, że w przeciwnym razie sprawa zostanie zgłoszona na policję.

Na reakcję nie musiał długo czekać, nastolatkowie - choć nie wszyscy - rzeczywiście się do niego zgłosili. Warto więc było spróbować.

W poprzednim numerze pisałem o podobnej sytuacji w Żdżarach. Tam wandale zniszczyli wiatę nad ławką rezerwowych na stadionie piłkarskim, pomazali też bazgrołami szkołę i przystanek obok domu kultury. Po tym jak w mediach społecznościowych zostali wezwani do usunięcia malunków, te zniknęły ze stadionu. I jak twierdzi sołtys Dariusz Tomasiewicz sytuacja się uspokoiła.

Obydwaj szefowie rad sołeckich apelują jednak do rodziców, by przykładali większą wagę do sprawdzania, co w wolnym czasie robią ich dzieci. Bo aktów wandalizmu nie dopuścili się pełnoletni, ale młodzi uczniowie szkół podstawowych.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

46

aptek jest zarejestrowanych w powiecie dębickim. Ich personel swoje święto, Dzień Aptekarza obchodzi 26 września.

Reklama

PAN BUD
664 740 723
panbud89@gmial.com
39-206 Brzeźnica, ul. Słoneczna 8

Firma budowlana zatrudni na stanowiska:

- inżynier / majster budowy
- robotnik ogólnobudowlany
- murarz, zbrojarz, blacharz
- ślusarz, spawacz, monter konstrukcji stalowych

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt

O niej się mówi

Ewa Nauka

Autorka tomiku Składzik rzeczy, które tylko ja widzę.

Dla mieszkanki Dębicy to poetycki debiut. W ślad za nim pójdzie wieczorek autorski, na który zaprasza w piątek 17 października o godz. 18:00 do sali klubowej w Domu Kultury Śnieżka.

Jest absolwentką Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy. Pracowała m.in. w Towarzystwie Altum, zajmując się wdrażaniem w życie projektów unijnych w Rzeszowie i Dębicy. Od trzech lat zajmuje się rękodziełem, organizuje warsztaty dla dzieci i seniorów. Wiersze pisze od dziecka, ale ich nie publikowała. Wcześniej razem z córką Weroniką wydała bajkę Dobranocka dla Dzieci.

Ma dwoje dorosłych dzieci, córkę i syna. Jej pasje to: kino, teatr, muzyka, ale też piesze wędrówki i ziołolecznictwo.

JAG

Reklama

Reklama

eprasa.pl 494f996daa

Czy to rewanż ze strony wicewójta?

Ze spółki skarbu państwa do uzdrowiska

- Według mnie to rewanż ze strony wicewójta - mówi nasz rozmówca, komentując sprawę Stanisława Leskiego.

Ten kilka miesięcy temu trafił do Rady Nadzorczej spółki Latoszyn-Zdrój.

Partia pamiętała

Leski jest bardzo dobrze znany w lokalnym środowisku. Od 1995 do 2001 roku pełnił społecznie funkcję prezesa Klubu Sportowego Wisłoka. Z kolei od 2006 do 2014 roku zasiadał w Radzie Miejskiej w Dębicy, gdzie pełnił funkcje wiceprzewodniczącego, a także przewodniczącego rady. W przeszłości działał też w Radzie Parafialnej przy parafii Miłosierdzia Bożego, był członkiem Społecznej Rady dębickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej, przewodniczącym Powiatowej Rady Rynku Pracy, a do niedawna kierował także spółką Gas Trading Podkarpacie.

Ostatni z wymienionych przystanków w karierze Stanisława Leskiego jest w całej tej historii najistotniejszy. Nie jest żadną tajemnicą, że po tym, jak nie dostał się na kolejną kadencję do Rady Miejskiej, to rozpoczął poszukiwania nowego zajęcia. Partia, którą reprezentuje, czyli Prawo i Sprawiedliwość nie zapomniała o swoim działaczu i po objęciu władzy w Polsce Stanisław Leski został prezesem Gas Trading Podkarpacie, którego udziałowcem jest Skarb Państwa. Był rok 2016.

Spółką kierował przez kilka lat. Za jego kadencji trafił tam Dominik Malinowski, który objął stanowisko dyrektora handlu i produkcji. Ten fakt - według naszego rozmówcy - również ma duże znaczenie.

Miotła dotarła na ul. Metalowców

Później przyszły wybory samorządowe. Funkcję wójta gminy Dębica objął Adam Pieniążek. Chwilę później poinformował on, że jednym z jego zastępców będzie wspomniany wcześniej Dominik Malinowski, prywatnie szwagier starosty Piotra Chęćka, z którym przez kilka lat Adam Pieniążek współpracował będąc wicestarostą. Tym samym - co jest oczywiste - Malinowski zakończył swoją przygodę w GTP.

Został tam Stanisław Leski, który po wygraniu przez Koalicję Obywatelską wyborów parlamentarnych doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że jego dni w fotelu prezesa są policzone. I choć miotła wymiatała działaczy PiS powoli, to na ul. Metalowców Leskiego zastąpił Jacek Profus.

Stanisław Leski od lat piastuje różne funkcje, o których inni mogą tylko pomarzyć. I tym razem koledzy o nim nie zapomnieli.

Kolejny przystanek - uzdrowisko

Tuż po tym wydarzeniu Stanisław Leski pytany o to, co będzie teraz robił nie chciał zdradzać żadnych szczegółów. Stwierdził jedynie, że czas pokaże. I pokazał. W końcu były prezes trafił do Rady Nadzorczej spółki Latoszyn-Zdrój, której właścicielem jest gmina Dębica. Ta sama, w której wicewójtem jest Dominik Malinowski zatrudniony wcześniej przez Stanisława Leskiego w GTP.

- Tak się działa w polityce, bez względu na jej szczebel. Kiedy trzeba, to należy się zrewanżować za wcześniejszą pomoc - mówi nasz rozmówca.

W radzie zastąpił Marka Ziobro. Oprócz tego w RN zasiadają również Tomasz Baran, były pracownik Urzędu Miejskiego w Dębicy oraz radny obecnej kadencji Rady Miejskiej w Dębicy Zenon Trojan, absolwent studiów na Collegium Humanum, którego działalność od kilku miesięcy budzi spore kontrowersje.

Telefonu nie odbiera

Przez kilka kolejnych dni próbowałem skontaktować się ze Stanisławem Leskim, by ten mógł odpowiedzieć na przypuszczenie, że do Rady Nadzorczej Latoszyna-Zdroju dostał się dzięki dobrym relacjom z wicewójtem Dominikiem Malinowskim. Niestety, telefonu nie odbierał.

Na wiadomość sms z prośbą o pilny kontakt odpisał, że do poniedziałku 22 września jest niedostępny. Ale i w poniedziałek były prezes Gas Trading Podkarpacie telefonu nie odbierał.

Grzegorz Król

Nagrania przegląda Straż Gminna

Wandale sami zgłosili się do sołtysa Tomasza Lipy

Dwukrotnie w ostatnim czasie zniszczony został plac zabaw w Pustyni.

A konkretnie jego ogrodzenie. Pierwsza informacja w tej sprawie pojawiła się 10 września. Wynikało z niej, że grupa osób poza uszkodzeniem ogrodzenia zostawiła po sobie bałagan.

- Na szczęście nasza kamera wszystko uchwyciła – mamy więc dowód na to, kto miał dużo energii do działania na placu zabaw. Dlatego czekamy na zgłoszenie się odpowiedzialnych osób do soboty. Jeśli te osoby się nie zgłoszą, to niestety zmuszeni będziemy przekazać sprawę do odpowiednich służb - brzmi fragment posta.

Pomysł, by w mediach społecznościowych nagłośnić sprawę - jak mówi sołtys Pustyni Tomasz Lipa - okazał się strzałem w dziesiątkę. Część wandali zgłosiła się do sołtysa, choć ten wie, że jest jeszcze kilka osób, które tego nie zrobiły, a brały udział w niszczeniu.

- Można by się było spodziewać, że zrobiły to osoby w wieku 16 czy 17 lat, ale nie - podkreśla sołtys.

Tymi, którzy uszkodzili ogrodzenie placu zabaw byli uczniowie klas piątych i szóstych szkoły podstawowej. Tomasz Lipa jest w kontakcie z ich rodzicami. Zaproponuje młodym ludziom do wykonania prace, którymi odkupią winy. Takie działanie będzie miało walory wychowawcze. Gospodarz sołectwa jest przekonany, że drugi raz ci młodzi ludzie takiego błędu nie popełnią.

Wcześniej dochodziło tam do aktów wandalizmu, ale sołtys naprawiał wszystko we własnym zakresie. Teraz powiedział dość.

Następnego dnia, czyli 11 września na profilu sołectwa pojawił się kolejny wpis informujący o zniszczeniach w tym samym miejscu. W tym przypadku sołtys postanowił, że nie będzie już tak wyrozumiały, jak wcześniej. Nagrania z kamer zostały przekazane Straży Gminnej i obecnie trwa ich przeglądanie, które ma doprowadzić do identyfikacji wandali.

- Drogi rodzicu – zapytaj swoje dziecko, co robi zaraz po szkole. Może się okazać, że to właśnie ono bierze udział w zabawie, której skutki wszyscy widzimy - czytamy na fejsbuku.

rar

Darco planuje budowę dużej hali

Choć jak wyjaśnia prezes Łukasz Darłak wszystko jest dopiero w początkowej fazie.

Firma złożyła wniosek o pozwolenie na budowę, a więc sama ta procedura może potrwać przynajmniej trzy miesiące. Potem projektowanie, no i same roboty budowlane.

W planach jest wybudowanie hali o powierzchni 10 tysięcy metrów kwadratowych wraz z zapleczem socjalno-biurowym. Wszystko po to, by poprawić warunki pracy w firmie.

- Zaczyna być nam trochę ciasno - dodaje Łukasz Darłak.

Pytany o to, czy w związku z planowaną inwestycją można spodziewać się utworzenia nowych miejsc pracy prezes wyjaśnia, że tak.

- Choć nie będzie to jakiś skokowy wzrost - wyjaśnia.

Będzie to raczej kilka, może kilkanaście dodatkowych etatów.

rar

Targi Kielce

Defender jest ich

Prestiżowa nagroda przyznana została dębickiej spółce Pex Defence Polska.

Przedsiębiorstwo, którego właścicielem jest Janusz Kania, podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach zaprezentowało najnowszy sprzęt, jakim jest zautomatyzowany ustawiacz min przyczepny. To produkt, który przeznaczony jest do układania min przeciwpancernych. Wyposażony jest w magazyn o pojemności do 200 sztuk.

ZUMP pozwala na minowanie zarówno na powierzchni ziemi, jak i pod warstwą maskującą gleby. Jego zaletą, co podkreślają konstruktorzy, jest wyeliminowanie elementów hydraulicznych, co wpływa pozytywnie na niezawodność działania. Praca operatora ogranicza się jedynie do usuwania zabezpieczenia mechanicznego min oraz kontroli panelu.

To wszystko zostało docenione przez komisję, a Pex Defence Polska może się cieszyć z przyznania Defendera 2025.

JAG

eprasa.pl 494f996daa

KRONIKA POLICYJNA

TO BYŁO ZDARZENIE LOSOWE
Pouczeniem zakończyło się zdarzenie na autostradzie a4, do którego doszło na wysokości Żyrakowa. W ciężarowym mercedesie doszło do wystrzału opony, a na jej fragmenty najechały lancia, hyundai, mercedes, peugeot i renault. Wszystkie pojazdy zostały uszkodzone.

WYMUSIŁ PIERWSZEŃSTWO
1500 złotych będzie musiał zapłacić obywatel Wietnamu zamieszkujący w powiecie ropczysko-sędziszowskim. Mężczyzna kierując toyotą yaris nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu audi a6, którym podróżował mieszkaniec Podola w powiecie mieleckim. Doszło do zderzenia, ale na szczęście nikomu nic się nie stało. Kolizja miała miejsce w Bobrowej.

DWA RAZY DWÓCH
W sobotę 20 września o godz. 1:05 w Bobrowej mundurowi zatrzymali 29-letniego mieszkańca Brzeźnicy, który wydmuchał 1,11 promila, a jego kompan, 28-letni mieszkaniec Bobrowej 0,65 promila. Obaj muszą teraz zapłacić po 2500 zł. Następnego dnia, tym razem w Brzeźnicy o godz. 8:15 wpadli 30-letni mieszkaniec Pustkowa-Osiedla i 33-letni mieszkaniec Kochanówki. Pierwszy wydmuchał 0,29 promila, co będzie go kosztowało 1000 zł, drugi 2,64 - zapłaci 2500 zł.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Sezon jeszcze się nie skończył

Z motocykli prosto do szpitala

Serię zdarzeń z udziałem motocyklistów rozpoczął w Bielowach mieszkaniec Jaworza Górnego.

Do zdarzenia z jego udziałem doszło w sobotę o 10;30. Mężczyzna kierujący jednośladem marki MZ 251 nie wyhamował przed poprzedzającą go kią i uderzył w tył pojazdu. Z taką siłą, że przekoziołkował nad samochodem i spadł na kolejny, jakim był volkswagen. Motocykliście nic się nie stało, dostał mandat 1020 zł i 10 punktów karnych.

Godzinę później w Stasiówce kierujący yamahą motocyklista z Dębicy nie zapanował nad maszyną na łuku drogi. Zjechał do przydrożnego rowu po przeciwnej stronie jezdni, pokonał jeszcze kilkadziesiąt metrów, kończąc jazdę uderzeniem w betonowy przepust przy wjeździe na posesję. On również wyszedł ze zdarzenia bez szwanku, oprócz mandatu i punktów.

Nazajutrz o 12:15 do kolizji skutera suzuki z volkswagenem passatem doszło w Dębicy na Rzeszowskiej. Kierująca samochodem zatrzymała się przed przejściem dla pieszych, na co nie zdążył zareagować jadący za nią kierowca skutera, uderzając w auto. 39-latek z Dębicy z urazem nogi trafił do szpitala. Policjanci ukarali go mandatem i punktami jak w poprzednich przypadkach.

O 17:40 doszło do wypadku w Zwierniku. Kierujący oplem mieszkaniec Jodłowej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocyklowi honda, kierowanemu przez mieszkańca Dębicy. Urazu prawej nogi doznała pasażerka jednośladu, 42-latka z Dębicy. Ona również została przewieziona do szpitala.

(nan)

Kierujący oplem nie ustąpił pierwszeństwa. Fot. OSP Zwiernik.

Jeden z wysokim mandatem, drugi stanie przed sądem

Zatrzymali dwóch na hulajnogach

Jeździli po osiedlu Słonecznym i rzucali w przechodniów jajkami. Wpadli w ręce policji.

Zgłoszenie dotarło do policjantów w ciągu dnia. Ale wtedy amatorów jazdy na hulajnogach elektrycznych nie udało się zatrzymać. Stało się to dopiero ok. 23:40, kiedy jeden z poszkodowanych wypatrzył ich na ul. Sportowej. Natychmiast zawiadomiona została policja. Dwóch mieszkańców miasta w wieku 18 i 16 lat zostało zatrzymanych przez policjantów z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

- Starszy z zatrzymanych nie stosował się do poleceń mundurowych, był arogancki - mówi Jacek Bator, rzecznik prasowy dębickiej policji.

Za to ukarany został mandatem w kwocie 500 zł. Ale na tym nie koniec jego problemów, bo policjanci przebadali go na zawartość alkoholu. Młody mężczyzna wydmuchał 0,56 promila, co będzie go kosztowało 2500 zł.

- Na miejsce oczywiście została wezwana mama młodszego z zatrzymanych - dodaje Jacek Bator.

Nastolatek przez poszkodowanego został wskazany jako ten, który rzucał w niego jajkami. W tym przypadku policjanci sporządzili wniosek o ukaranie do Sądu Rodzinnego.

rar

Zabawa skończyła się kłopotami.

Podejrzane paczki na przystankach

Dwa zgłoszenia otrzymały służby w piątek 19 października. Oba z gminy Pilzno.

Pierwsze pojawiło się o 5:50 i dotyczyło przystanku na granicy Pilzna i Lipin. Znaleziony został tam porzucony pakunek z napisem: Dla uchodźców z Ukrainy. Chwilę później spłynęło zgłoszenie z Machowej, gdzie także na przystanku znaleziona została podejrzana paczka. Na miejsce ściągnięci zostali policyjni pirotechnicy. Oba przystanki zostały otoczone taśmą.

Ostatecznie okazało się, że pakunki nie stwarzają zagrożenia. Policjanci apelują, by takie znaleziska zawsze zgłaszać i ich nie dotykać.

rar

Samochód spłonął doszczętnie

Szybka akcja strażaków z OSP zapobiegła rozprzestrzenieniu się ognia.

Do pożaru doszło w czwartek wieczorem w Paszczynie. Dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy informację o tym, że na jednej z posesji pojawił się ogień, otrzymał o 19:20. Okazało się, że płonie samochód zaparkowany tuż przy nowo budowanym domu.

Na miejsce zdarzenia udały się dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Paszczynie. Druhowie natychmiast przystąpili do gaszenia. Sytuacja wyglądała poważnie, bo od płonącego auta zajęła się konstrukcja dachowa wznoszonego budynku.

- Działania straży zakończyły się po godzinie - informuje bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Straży Pożarnej w powiecie.

Mimo wysiłku ratowników auto uległo całkowitemu spaleniu. Był to volkswagen transporter. Ogień naruszył także cztery krokwie w konstrukcji dachu, bo samochód stał blisko budynku.

Na szczęście w wyniku pożaru nikt nie odniósł obrażeń.

- Nie wiadomo, co było przyczyną pojawienia się ognia - dodaje rzecznik.

(nan)

Poszło o pieniądze

Pobiciem zajmie się sąd

Do dwóch lat pozbawienia wolności grozi 33-letniemu mieszkańcowi Zasowa.

Mężczyzna pod sklepem w Róży pobił 48-latka. Do zdarzenia doszło 17 września około godz. 19:30.

Jak mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator pomiędzy mężczyznami doszło do nieporozumień na tle finansowym. W pewnym momencie wymiana zdań przerodziła się w bójkę, w trakcie której obrażeń ciała doznał starszy z mężczyzn.

- Były to otarcia naskórka, siniaki w okolicach oczu - wymienia Jacek Bator.

Poszkodowany trafił do szpitala, gdzie przeszedł badania. Po nich został zwolniony do domu. Następnego dnia zjawił się na policji, by złożyć zawiadomienie.

Obaj panowie tuż po bójce zostali przebadani alkomatem. Młodszy wydmuchał 1,89 promila, z kolei starszy jeszcze więcej, bo 3,1 promila. Postępowanie prowadzone będzie pod kątem artykułu 157 Kodeksu karnego, paragraf 2. Przepis mówi, że kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

rar

eprasa.pl 494f996daa

Drony zadbają o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu

Trzy gminy w Obszarze Podkarpackie 1

Centrum kompetencji, które powstanie u nas, zostanie też wyposażone w drony.

Prawie 500 km² zajmuje teren wzdłuż autostrady A4, który dla Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej będzie od tej pory Obszarem Podkarpackie 1. Jego część leży w powiecie dębickim, bo partnerami Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, który będzie realizował projekt są miasto Dębica oraz gminy Dębica i Żyraków.

Zyskał on najwięcej punktów w konkursie ogłoszonym przez PAŻP na rozbudowę i wyposażenie centrów kompetencji. W ich skład wchodzić będą ośrodki szkoleniowe i wsparcia wdrożeń, centra monitorowania oraz infrastruktura do zarządzania ruchem pojazdów bezzałogowych.

Drony, w które wyposażone będą centra, będą pomagać w akcjach ratowniczych, służyć monitorowaniu powodzi i pożarów. Szybciej pojawiać się będą informacje o problemach na drogach. Zainstalowany zostanie też sprzęt umożliwiający śledzenie statków bezzałogowych.

Nasze gminy spodziewają się też, że już wkrótce otrzymają dotacje z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Te co prawda zostały przyznane, ale pieniądze do samorządów nadal nie wpłynęły. Problemem będzie krótki termin na realizację zadań, do końca roku.

- Miasto Dębica złożyło wnioski na 3 miliony złotych - informuje Krzysztof Bukała-Acedański, kierownik Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego.

Pieniądze mają pomóc w zakupie wyposażenia ratowniczego, koparek, ładowarek, agregatów prądotwórczych, cystern, radiotelefonów i sprzętu do ewakuacji ludności (łóżka polowe, koce, krzesła składane, defibrylatory, apteczki, koce, tuby nagłaśniające).

Na zaznaczonym terenie bezpieczeństwa mieszkańców strzec będą drony.

O 1,9 mln zł wnioskowała gmina Dębica. Tę kwotę chce przeznaczyć na uzupełnienie infrastruktury niezbędnej do obrony cywilnej i zapewnienie ciągłości dostaw podstawowych usług.

Gmina Żyraków z POLiOC spodziewa się nieco ponad milion złotych. Konieczny będzie zakup sprzętu do dowożenia wody pitnej dla mieszkańców, agregatów prądotwórczych, sprzętu oświetleniowego oraz tego do robót ziemnych i przeładunkowych.

Gmina Czarna rozdysponowała ponad 760 tys. zł. Planuje kupić agregaty prądotwórcze, sprzęt ratowniczy (rękawice ochronne, hełmy, pompy pływające do wody brudnej); pompy do wody czystej i wody brudnej. Będzie też budowany zbiornik zapasowy na ujęciu wody w Żdżarach.

Gmina Pilzno podpisała umowę na modernizację budynku przeznaczonego na magazyn obrony cywilnej. Koszt inwestycji wynosi 300 tys. zł, z czego 240 tys. zł stanowi dofinansowanie.

Gmina Brzostek 930 tys. zł przeznaczy na budowę łącznika wodociągowego pomiędzy Głobikową a Głobikówką jako alternatywnego kierunku zasilania oraz na doposażenie OSP w sprzęt do reagowania kryzysowego.

Gmina Jodłowa wnioskowała o 375 tys. zł na zakup beczkowozu do wody pitnej wraz z ciągnikiem, agregatów prądotwórczych, plandek, pompy do wody zanieczyszczonej, osuszacza, pilarki do drzewa, torby medycznej.

Powiat dębicki 400 tys. zł przeznaczy na zakup konstrukcji modułowej, która będzie pełniła funkcję magazynu obrony cywilnej i na wyposażenie tego ostatniego. Wykonana zostanie ekspertyza budowlana w budynku przy ul. Matejki 22, w którym znajduje się dotychczasowy schron. Powstanie projekt remontu drogi dojazdowej do ZOL w Straszęcinie ze względu na spodziewaną zwiększoną liczbę pojazdów medycznych.

Janusz Grajcar

Radni chcą powrotu budżetu obywatelskiego

- Chętnie spotkamy się z burmistrzem, by porozmawiać - mówi Piotr Michoń.

Szef Klubu Koalicji Obywatelskiej w Radzie Miejskiej poinformował, że po ostatnim posiedzeniu RM jako klub złożyli kilka propozycji do przyszłorocznego budżetu miasta.

- Propozycje są tak skonstruowane, by w każdym okręgu było coś wykonane - dodaje Michoń.

Ale piątka radnych tworząca obecnie klub KO chce również, by miasto powróciło do przygotowania budżetu obywatelskiego. Według Michonia był to bardzo dobry pomysł, który wprowadzony został przez poprzedniego burmistrza Mariusza Szewczyka.

- Oczywiście trzeba wprowadzić zmiany, żeby wszystko działało tak, jak należy. Mamy swoje przemyślenia, pomysły i chętnie porozmawiamy o nich z burmistrzem oraz radnymi Prawa i Sprawiedliwości. Jesteśmy odpowiednio przygotowani do rozmów - zapewnia szef klubu KO.

Zdaje sobie sprawę z tego, że włodarz jest osobą zapracowaną, ale jeśli trzeba będzie, to oni jako radni dostosują się do jego czasu wolnego.

- Więc czekamy na zaproszenie do rozmów - dodaje Piotr Michoń.

I przypomina, że w wielu miastach w Polsce budżet obywatelski funkcjonuje od lat i sprawdza się świetnie. Uważa, że także mieszkańcy Dębicy powinni mieć wpływ na to, co realizowane jest na ich osiedlach.

- Mamy w mieście radnych osiedlowych, którzy świetnie orientują się, jakie potrzeby są najbardziej pilne i chcielibyśmy, żeby i oni w ewentualnych rozmowach z burmistrzem Kutrzebą wzięli udział - mówi radny Michoń.

Za skonstruowanie przyszłorocznego budżetu odpowiada właśnie burmistrz. By budżet obywatelski wrócił, to musi on na to znaleźć pieniądze.

- Nie wiem, czy burmistrz ma na to środki, ale właśnie dlatego chcielibyśmy się z nim spotkać i porozmawiać - dodaje Michoń.

Tuż po ostatniej sesji RM w mediach społecznościowych Piotr Michoń napisał: miasto to również Wy. Budżet Obywatelski pozwoli Wam włączyć się w podejmowanie decyzji o inwestycjach na waszych osiedlach. Teraz wszystko w rękach burmistrza. A jaką podejmie decyzję dowiemy się niebawem.

rar

O powrót budżetu obywatelskiego wnioskują (od lewej) Monika Garduła, Grzegorz Krycki, Piotr Michoń, ale także Barbara Brzostowska i Grzegorz Rusinowski.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Tomasz Lipa

Sołtys Pustyni mógł od razu zanieść nagrania z kamer monitoringu Straży Gminnej, czy policji, ale chciał dać szansę młodym wandalom na to, by odpracowali swoje czyny. Część z nich już się do niego zgłosiła, a na kolejnych sołtys czeka. Taka lekcja z pewnością sprawi, że w przyszłości nie będą już niczego niszczyć.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

ks. Bogusław Czech

Proboszcz parafii w Straszęcinie i kapelan tamtejszego szpitala zapewnił transport pacjentom oddziału terapii uzależnień, by mogli uczestniczyć w spotkaniu z Michałem Koterskim, który opowiadał o swojej drodze do trzeźwości. Dla uzależnionych takie spotkanie to nie tylko rozrywka, ale i forma terapii.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Zbigniew Drzymała

Dzięki jego znakomitemu przygotowaniu do wykładu uczestnicy dziewiątej już wystawy z cyklu Ocalmy od zapomnienia mogli w pełni docenić zasługi, jakie dla Dębicy ma ks. prof. Alojzy Franciszek Nosal. W przygotowaniach pomogło mu to, że przez wiele lat jako dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Dębicy prowadził z nim korespondencję listowną. Dotarł jednak także do materiałów z zagranicznych archiwów.

Reklama

eprasa.pl 494f996daa

Trzy pytania do... **Mateusza Borka,**

organizatora meczu KS All Star - Dębica Legends.

Czasami trzeba się zjednoczyć i pomóc

Już 4 października na stadionie przy ul. Parkowej odbędzie się wyjątkowy mecz. Kogo będzie można zobaczyć na murawie?

W drużynie Dębica Legends zagrają Jerzy Podbrożny, Aleksander Kłak, Janusz Kaczówka, Józef Stefanik, namawiam Leszka Pisza. Będą również byli zawodnicy Wisłoki, tacy jak Mirosław Kalita, Krzysztof Benedyk, Dariusz Kantor, Waldek Piątek. Chciałem, żeby to był mecz ponad podziałami, łączący Igloopol i Wisłokę. Wiem, że rywalizacja między klubami jest fajna, ale czasami trzeba się zjednoczyć, by pomóc drugiemu. Jeśli chodzi o moją drużynę, czyli Kanału Sportowego, to nazwiska będziemy zdradzać stopniowo, ale już teraz mogę powiedzieć, że zobaczymy Sławomira Peszkę, Jakuba Błaszczykowskiego, czy Tomasza Hajto. W mojej drużynie będzie też muzyk, który podczas wydarzenia zaśpiewa.

Gdzie i po ile można kupić bilety na to wydarzenie?

Bilety dostępne są na stronie e-bilet, a ich cenę ustaliłem na 20 zł. Oczywiście mogłem zrobić wydarzenie darmowe i puścić ludzi z puszkami, ale myślę, że impreza biletowana w tym przypadku lepiej się sprawdzi. Do ogólnej sprzedaży trafiło 400 biletów. Reszta została sprzedana w przedsprzedaży. Firmy mniejsze i większe dzwoniły i zamawiały wejściówki dla swoich pracowników. Już poszło 2300 biletów.

Czy mecz będzie można obejrzeć na Kanale Sportowym?

Oczywiście, wydarzenie będzie transmitowane, zorganizujemy profesjonalne studio, będzie osiem kamer. Nie lubię półśrodków, jak coś robię, to na sto procent. Będzie to duża atrakcja dla miasta, a przy okazji możemy zrobić coś dobrego, bo całkowity dochód przeznaczony zostanie na rzecz Krystiana Klekota, który musi zebrać 16 milionów na leczenie. Jestem również tego zdania, że od czasu do czasu powinienem coś mojemu rodzinnemu miastu oddać.

rar

Rekrutacja na semestr jesienny DUT już trwa

Dębicki Uniwersytet Techniczny zaprasza do udziału w zajęciach dzieci w wieku 7-12 lat.

Młodzi mieszkańcy powiatu dębickiego będą odkrywać fascynujący świat nauki podczas interaktywnych wykładów i warsztatów.

Podczas wykładów dzieci sprawdzą, jak z reakcji gipsu i cementu powstają twarde materiały, przyjrzą się właściwościom styropianu i zbudują mini ściankę, żeby zobaczyć, skąd bierze się wytrzymałość konstrukcji. Prześledzą też, jak planuje się i wznosi linię kolejową.

W części poświęconej mądremu korzystaniu z internetu nauczą się tworzyć silne hasła, rozpoznawać phishing i fałszywe treści, chronić dane oraz reagować na hejt, a także weryfikować informacje i dbać o życzliwą komunikację.

Na koniec zajrzą do kuchennego laboratorium. Wykryją w produktach cukry, białka i skrobię, poznają rolę glutenu, sprawdzą, dlaczego majonez bywa niejednoznaczny, czym są emulgatory oraz co kryje się za dodatkami z literą E.

Podczas warsztatów zaś młodzi studenci samodzielnie zbudują proste układy, sprawdzą, dlaczego świeci żarówka i kiedy oraz w którą stronę obraca się oś silnika. Odkryją też, czym jest DNA i jak działają geny. Na na koniec wykonają doświadczenia z białkami, w tym próbę ubicia z nich piany.

Rekrutacja na zajęcia potrwa do 29 września na stronie internetowej www.dolinawiedzy.pl/dut. Należy tam założyć konto użytkownika lub skorzystać z już istniejącego. Losowanie uczestników wykładów odbędzie się 1 października.

Osoby zakwalifikowane na wykłady będą mogły zapisać się w dniach 6-10 października na warsztaty. Zajęcia organizowane przez Fundację Wspierania Edukacji przy Stowarzyszeniu Dolina Lotnicza są bezpłatne i odbywają się w wybrane soboty.

JAG

Pro Patria dla Stanisława Rokosza

Przy Kolejowej odsłonili pomnik, w Śnieżce wyróżniali

To było wyjątkowe święto dębickich Sybiraków z wielu powodów.

Zaczęło się na Cmentarzu Wojskowym, przy symbolicznym Grobie Sybiraka. Tam prezes Koła Sybiraków w Dębicy Maria Aktyl pierwszy raz zwróciła się do zebranych z apelem.

- Wy wszyscy zgromadzeni nie dopuście nigdy, aby kraj nasz kiedykolwiek stanął w wojnie, dbajcie o pokój jako najwyższe dobro i pamiętajcie o nas Sybiraczkach i Sybirakach - powiedziała.

Druga część uroczystości miała miejsce przy ul. Kolejowej w Dębicy, gdzie przy Rondzie Sybiraka i Placu Sybiraków odsłonięta została rzeźba autorstwa Ryszarda Kucaba: Ławeczka - Pomnik Matki Sybiraczki. Dokonała tego czwórka z pięciu żyjących dębickich Sybiraków Barbara Nożyńska, Maria Aktyl, Maria Nykiel oraz Jan Kudyba. Na budowę pomnika Sybiracy z Dębicy uzyskali dofinansowanie z Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

- Dziś odsłoniliśmy i przekazaliśmy dębickiej społeczności pomnik szczególny. Bo jeśli my, zesłańcy, mieliśmy odwagę przeżyć i zachować polskość, to właśnie dzięki matkom. To one, mimo cierpienia tuliły swoje dzieci, dzieliły się ostatnim kawałkiem chleba, uczyły nas modlitwy i ojczystych słów. To one były ostoją życia tam, gdzie panowała śmierć - powiedziała już w Domu Kultury Śnieżka Maria Aktyl.

To tam odbyła się trzecia i ostatnia część obchodów Dnia Sybiraka, w trakcie której wręczono medale i odznaczenia tym, którzy przez lata pomagali Dębickim Sybirakom.

Jako pierwszy wręczony został medal Pro Patria - odznaczenie nadane przez szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych ministra Lecha Parella. Odebrał go były wójt gminy Dębica Stanisław Rokosz.

Za wieloletnią współpracę ze Związkiem Sybiraków prezes Zarządu Głównego Związku Sybiraków w Warszawie Kordian Borejko nadał Złotą Odznakę Honorową Za Zasługi dla Związku Sybiraków Piotrowi Mikrutowi, prezesowi Zarządu Fabryki Farb i Lakierów Śnieżka, Marianowi Dybowskiemu, właścicielowi firmy Tabor Dębica oraz naszemu redakcyjnemu koledze Grzegorzowi Królowi.

Za szczególne zasługi w kultywowaniu pamięci o historii walki i męczeństwa Polaków zesłanych na Sybir Odznakę Honorową Sybiraka otrzymali: Andrzej Hosaja, redakcja tygodnika Obserwator Lokalny, Paweł Miłosz, Marek Wadas, Jan Chmura oraz Janusz Jamrogowicz - przewodniczący społecznego komitetu budowy pomnika.

Wręczone zostały również medale okolicznościowe, upamiętniające odsłonięcie Ławeczki - Pomnika Matki Sybiraczki. Odebrali je: Magdalena Sawka, Kordian Borejko, Władysław Ortyl, Elżbieta Popławska, Mateusz Kutrzeba, Agata Wiater, Czesław Łączak, Jakub Izdebski, Piotr Mikrut, Andrzej Hosaja, Janusz Kania, Jan Chmura, Marek Wadas, Stanisław Cabaj, Marian Dybowski, Marek Pijar, Dorota Smiła, Dawid Nowak, Ryszard Kucab, Stanisław Rokosz, Ilona Gosiewska, Krystian Fila, Roman Korga, Jan Niwa, Stanisław Przetacznik, Piotr Staroń, Łukasz Chorążak, Ryszard Pajura, Grzegorz Król, Paweł Miłosz, Mariusz Szewczyk, Krzysztof Zapłacki, Michał Smajdor oraz Robert Kobos.

Dla ostatnich żyjących Sybiraków z Dębicy to był wyjątkowy moment.

Maria Aktyl w Śnieżce kolejny raz zaapelowała do zebranych: my, Sybiracy, którzy poznali cierpienie wojny i zesłania dzisiaj wołamy i z całego serca prosimy: strzeżcie pokoju!

Ostatnim akcentem święta był koncert krakowskiego zespołu Chawira, który zaprezentował piosenki lwowskie oraz repertuar z lat 20. i 30. XX wieku.

rar

Wspólny spacer dla czworonogów

Tych najbardziej potrzebujących. To też okazja do integracji środowiska zwierzolubów.

Organizatorem wydarzenia, które zaplanowane zostało na najbliższą sobotę, 28 września jest Fundacja Psi Azylek. Miejscem przechadzki będzie las w pobliżu Gminnego Ośródka Sportu i Rekreacji w Pustkowie-Osiedlu.

- Z radością powitamy naszych byłych podopiecznych, adopciaków z różnych schronisk, a także mieszkańców ze swoimi pupilami. Nie mamy ograniczeń - zachęcają członkowie fundacji.

Zapewniają, że niedługi spacer uroczymi leśnymi ringami został przemyślany tak, by był komfortowy zarówno dla psów, jak i opiekunów.

- Wolontariusze pomogą na trasie, po powrocie czekać będą na was niespodzianki - obiecują organizatorzy.

Na liście atrakcji znalazły się: warsztaty i zabawy dla dzieci, fotobudka, minisesje zdjęciowe, strefy: relaksu i kulinarna, losowanie nagród. W trakcie spotkania prowadzona będzie zbiórka datków dla podopiecznych Psiego Azylku.

Twarzą, a właściwie pyszczkiem wydarzenia jest pies Dżambo, jeden z podopiecznych schroniska w Podgrodziu, który od dawna czeka na własny dom i mimo przyjemnej aparycji i wyjątkowego charakteru, nikomu jeszcze nie skradł serca. Członkowie fundacji mają nadzieję, że może podczas spaceru wpadnie komuś w oko i wreszcie trafi do nowego domu.

Początek wydarzenia o 13:00. Całość potrwa do 17:00.

(nan)

eprasa.pl 494f996daa

Seniorzy, nie dajcie się oszukać

Udają wnuczków, policjantów albo proszą o szklankę wody

Dla seniorów to straszne czasy - podsumowuje Lucyna Ciepińska. Jak uchronić się przed oszustwem?

Agnieszka Majba-Pochwat

Znów oszustwo na wnuczka, Emerytka straciła oszczędności życia, Podszyli się pod policjantów, wyłudzili pieniądze - takie tytuły niemal na co dzień goszczą na stronach gazet i w internetowych serwisach. Także u nas. W świecie nowoczesnych technologii i metod, które sprzyjają przestępcom, starsze osoby czują się zagubione i są podatne na manipulację. Policja nie tylko ściga łamiących prawo, ale robi wszystko, by pokrzywdzonych przez nich było mniej.

Seniorzy chcą wiedzieć

W sali przy kościele Miłosierdzia Bożego zebrało się ponad 40 osób. To uczestnicy programu dedykowanego seniorom, który prowadzi stowarzyszenie Teraz Dębica. Inicjatywa jest otwarta i każdy może skorzystać ze spotkań. Dziś z policjantką asp. Magdaleną Stasiak z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

- To nie jest tak, że uczestnicy tylko siedzą i słuchają. Zadają pytania, opowiadają swoje historie, mówią o próbach oszustw, których udało im sie uniknąć - relacjonuje policjantka.

Oszuści zakładają różne maski: wnuczka, policjanta, kogoś, kto prosi o szklankę wody. Policja apeluje do seniorów o ostrożność i nieuleganie emocjom.

Niestety, nie wszystkie zamiary oszustów palą na panewce. Świadczą o tym policyjne statystyki, gdzie przestępstwa na wnuczka, czy na policjanta trafiają regularnie. Również te, podczas których starsi ludzie dają się naciągnąć i tracą niekiedy spore sumy, bo w sytuacjach, kiedy w grę wchodzą emocje i strach o najbliższych, bardzo łatwo uśpić zdrowy rozsądek.

- Moja własna mama, która teoretycznie to wszystko wie, pewnie oddałaby wszystkie pieniądze, gdyby ktoś próbował ją przekonać, że trzeba mnie ratować - mówi Magdalena Stasiak.

Oszuści patrzą na wiek

Statystyki organów ścigania nie kłamią, a z nich wyłania sie przygnębiający obraz przestępców, dla których wiek ofiar nie ma znaczenia. Choć z punktu widzenia skuteczności ich działań, właśnie ma. Bo starsi ludzie są najbardziej podatni na stosowane przez nich techniki manipulacyjne.

- Są doskonale przygotowani do takich rozmów i grają na emocjach - ocenia podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

I podaje przykłady tylko z ostatnich miesięcy.

W kwietniu do 84-letniej mieszkanki Dębicy zadzwoniła kobieta, podająca się za jej córkę. Rozmowa przebiegła według znanego scenariusza: córka spowodowała wypadek, potrzebuje pieniędzy na kaucję, by wyjść z aresztu. Starsza pani przygotowuje wszystkie pieniądze, jakie ma, łącznie 52 tys. zł i przekazuje osobie, która zjawia się w jej mieszkaniu.

Dwa miesiące później 72-letnia mieszkanka powiatu oddaje 40 tys. zł mężczyźnie podającemu się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego. Oszustowi udaje się ją przekonać, że konto, na którym ma zgromadzone oszczędności, zostało zaatakowane przez...oszustów i zaraz może stracić pieniądze. Kobieta wybiera całą kwotę z banku i oddaje „do zabezpieczenia". Dopiero potem kontaktuje się z kimś z rodziny. Prawda okazuje się bolesna.

I ostatni przypadek, sprzed zaledwie miesiąca. Tym razem przestępcy wykorzystali łatwowierność 96-latka. Podając się za wnuczka, wyłudzili 20 tys. zł.

Żadnego z oszustów nie udało się do tej pory ustalić. Starsi państwo prawdopodobnie bezpowrotnie stracili swoje pieniądze. Choć policja długo prowadzi tego rodzaju postępowania, sprawcy często pozostają bezkarni.

A gdyby ktoś przystawił nóż

Stąd nacisk, by spotkań dla seniorów organizować jak najwięcej.

- Praktycznie odbywają się cały czas, ale staramy się zwiększać ich częstotliwość, bo jak widać, są potrzebne - dodaje rzecznik.

Tylko w ostatnich dniach policjanci spotkali się z seniorami także w Chotowej i w Urzędzie Gminy Dębica. Omawiają nie tylko sposoby oszustwa wymienione powyżej, ale też edukują, jak bez ryzyka korzystać z internetu, bo coraz więcej starszych państwa robi to za pomocą smartfonów.

- Nie klikamy w żadne linki, nie odpowiadamy na wiadomości z nieznanych numerów, nie dajemy się nabrać na to, że ktoś prosi nas o przelanie pieniędzy na swoje konto - apeluje Magdalena Stasiak.

Magdalena Stasiak regularnie spotyka się z seniorami i uczy ich, jak unikać zagrożeń.

Przed uczestnikami spotkania nie kryła, że współczesny świat niesie za sobą coraz więcej zagrożeń, a zaawansowane nowe technologie są niebezpiecznym narzędziem w rękach przestępców.

Jako przykład podała sztuczną inteligencję. I poparła go ruchomym obrazem. Najpierw pokazała swoje zdjęcie z policyjnym psem, a zaraz potem krótki filmik zmontowany na jego podstawie, na którym podchodzi do niej mała dziewczynka i przytula się z ufnością.

- Tego dziecka tak naprawdę nie ma. Wygenerowała tę scenę sztuczna inteligencja. I teraz wyobraźcie sobie państwo, że ktoś przesyła wam filmik, na którym przystawia nóż do szyi komuś z waszych bliskich i żąda pieniędzy. Jak byście zareagowali - pytała.

Prawie dała się oszukać

Siedząca w pierwszym rzędzie Lucyna Ciepińska nie wahała się przed zadawaniem pytań. Kiedy rozmawiamy już po spotkaniu zadbana kobieta w wieku dopiero co senioralnym przyznaje, że sama o mało co nie padła ofiara internetowego oszusta. Na szczęście w por zapaliła jej się czerwona lampka i nie dała się naciągnąć na pożyczenie pieniędzy. Ale tylko dlatego, że śledzi to, co dzieje się w świecie cybermediów i zna takie przypadki.

- Współczesny świat jest bardzo nieprzyjaznym miejscem. Dawniej było biedniej, bez dostępu do tych wszystkich wynalazków, ale jakoś lepiej. Teraz strach żyć - mówi pani Lucyna.

A Magdalena Stasiak potwierdza to przekonanie. Jednak podkreśla, że oszuści czają się nie tylko w internecie i taką samą czujność należy zachować podczas spotkań z nieznajomymi, którzy mogą zapukać do naszych drzwi.

- Choćby z prośbą o szklankę wody. Chcemy zrobić dobry uczynek, a złodzieje plądrują nam dom - mówi.

I apeluje do rodzin, by uczulali swoich seniorów na takie sytuacje.

majba@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 494f996daa

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Co dalej z budową parku kieszonkowego?

Władze miasta mają wątpliwości

Firma Grześki z Dębicy zaproponowała najniższą cenę za budowę parku kieszonkowego.

Ten ma powstać u zbiegu ul. Rzeszowskiej i Kościuszki, na tzw. placu Trzy Palce. Spółka chce za realizację zadania otrzymać ponad 2,3 mln zł, natomiast budżet, jaki planowało na ten cel miasto wynosi 2,1 mln zł. Ale w tym przypadku nie pieniądze są największym problemem.

Według planów władz na tym niewielkim skrawku zieleni miałyby powstać alejki, elementy małej architektury takie jak ławki, czy kosze na śmieci, oświetlenie, jak również fontanna. Wszystko ma być zaprojektowane tak, by można tam było zamontować np. niewielką scenę na kameralne wydarzenia kulturalne.

To jednak nie wszystko, bo miasto chce również połączyć park z placem Mikołajkowów montując nad potokiem Garzyłowskim kładkę. W przyszłości te dwa place, jak również Plac Solidarności i ten przy szkole muzycznej, na którym znajduje się fontanna, miałyby zostać przebudowane tak, by stanowiły jedną, spójną całość, gdzie mieszkańcy mogliby odpocząć na świeżym powietrzu.

Wracając jednak do parku kieszonkowego - oprócz wymienionych wcześniej inwestycji w planach jest też budowa zbiornika retencyjnego na wody opadowe. I właśnie to ostatnie budzi największe obawy władz miasta. Burmistrz Mateusz Kutrzeba wyjaśnia, że nawet jeśli by chciał powiedzieć o co konkretnie chodzi, to na tym etapie postępowania przetargowego nie może tego zrobić.

- Ale wysłaliśmy do firmy Grześki szczegółowe zapytania i czekamy na odpowiedź - podkreśla włodarz.

U zbiegu ulic Rzeszowskiej i Kościuszki ma pojawić się również więcej zieleni, która oddzieli to miejsce od ruchu samochodowego.

Dodaje, że w tym momencie nie wiadomo, czy przetarg zostanie unieważniony, czy też nie. Jeśli odpowiedzi, które otrzyma miasto będą satysfakcjonujące, to właśnie dębicka spółka będzie wykonawcą zadania. Jeśli jednak wątpliwości nie zostaną rozwiane, to przetarg zostanie ogłoszony po raz drugi.

W przetargu udział wzięły również dwie inne firmy, których oferty wynosiły ponad 2,7 mln zł i aż ponad 4,3 mln zł.

Grzegorz Król

Niemal co drugi egzamin kończy się powodzeniem

Tak wynika ze statystyk prowadzonych przez WORD Rzeszów. Średnia dla szkół jazdy z Dębicy wynosi 43 proc.

Poniżej prezentujemy ranking dla ośrodków szkolenia kierowców, które mają siedzibę w Dębicy. Został on przygotowany na podstawie danych udostępnionych przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Rzeszowie za pierwsze półrocze 2025 roku.

W zestawieniu tym uwzględniamy tylko te szkoły jazdy, których kursanci podchodzili do egzaminu praktycznego co najmniej dziesięć razy. Po nazwie OSK podajemy współczynnik procentowy, który wskazuje ile prób zakończyło się powodzeniem, czyli zdobyciem przez zdających prawa jazdy.

1. Kontr-Inwest Grzegorz Kontrabecki - 58,5 proc.
24 jazdy egzaminacyjne zakończone powodzeniem na 41 prób

2. Dorota Chmura OSK Prawko - 50 proc.
296/592

3. Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy - 46,5 proc.
20/43

4. Marcin Mazur OSK - 44,2 proc.
102/231

5. Małgorzata Jarosz OSK Luz - 39,1 proc.
255/652 (39,1 proc.)

6. Urszula Martula OSK Salem - 37,8 proc.
81/214

7. Łukasz Lipiński OSK Lipiński - 29,5 proc.
18/61

8. Zespół Szkół nr 4 w Dębicy - 18,7 proc.
3/16

W pierwszym półroczu prawo jazdy otrzymało ponad 800 młodych kierowców z powiatu dębickiego.

9. OSK Manewr Łukasz Leski - 9,1 proc.
1/11

JAG

Będzie kolejne kolumbarium

Obok pierwszego kolumbarium miasto planuje wybudować kolejne.

Kolumbaria, to miejsca, gdzie dokonuje się pochówków urnowych. W wielu miastach funkcjonują od lat, w Dębicy od niedawna. I choć nie minęło wiele czasu od utworzenia takiego miejsca przy ul. Wielopolskiej, to już wiadomo, że konieczne będzie wybudowanie kolejnego. Pierwsze dębickie kolumbarium ma 48 miejsc na urny, kolejne prawdopodobnie będzie podobnej wielkości.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba wyjaśnia, że zainteresowanie taką formą pochówku jest w Dębicy coraz większe. I pewnie z każdym rokiem będzie rosło, co przynajmniej częściowo rozwiąże problem z szybkim kurczeniem się miejsc na najnowszej dębickiej nekropolii. Na cmentarzu przy Wielopolskiej powstało też ossarium, gdzie grzebane są szczątki z likwidowanych grobów.

rar

Z Zieloną Dębicą na spotkanie ptaków

Będzie to kolejny spacer ornitologiczny. Poprowadzi go Rafał Szczerbik.

Dębickie stowarzyszenie zaprasza na wspólną obserwację migracji i odlotów ptaków na zimowiska już w sobotę 27 września. Jest szansa na obserwację sikor i zięb, a także siewek złotych i błotniaków zbożowych. Trasa wycieczki będzie biegła poza granicami miasta, przez łąki i pola pomiędzy autostradą A4 a Zawadą. Zbiórka przy wiadukcie na granicy Pustyni i Zawady o 8:00.

Warto zabrać, lornetki, przewodniki terenowe do oznaczania ptaków oraz dobre obuwie.

(nan)

Ważne dla handlowców

Zarezerwuj miejsce

W związku ze zbliżającym się Świętem Zmarłych, urząd zwraca uwagę na konieczność zgłoszeń.

W okresie poprzedzającym święto nie brakuje osób, które sprzedają chryzantemy. Jednak by robić to legalnie, trzeba złożyć w Urzędzie Miejskim specjalny wniosek z prośbą o przydzielenie stanowiska.

W tym roku urzędnicy wyznaczyli dwie lokalizacje, gdzie będzie odbywał się handel chryzantemami, obydwie przy ulicy Kraszewskiego: tzw. duży parking i skarpa.

Wnioski należy składać na Dzienniku Podawczym Urzędu Miejskiego w Dębicy, ul. Ratuszowa 2. Przyjmowane będą do 30 września 2025 roku.

(nan)

eprasa.pl 494f996daa

Kamery na razie nie dają rady

Za naprawy płacą tyle, że można by zbudować plac zabaw

Trzy nowe przystanki powstaną w Dębicy. Koszt ich budowy to 210 tys. zł. Czy oprą się wandalom?

A właściwie należałoby zapytać, jak długo pozostaną w nienaruszonym stanie. Jedna nowoczesna wiata zostanie ustawiona na ulicy Krakowskiej w pobliżu klasztoru, dwie kolejne na ulicy Rzeszowskiej: naprzeciwko baru Syrenka i przy danym ZURiTcie.

- Będą ładne, estetycznie wykonane, ale niestety nie z takiego materiału, który wytrzymałby atak wandali - mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Tym samym przyznaje, że przypadki niszczenia wspólnego mienia na terenie miasta to duży problem. Niedawno pisaliśmy o połamanych ławkach w nowym Parku Słonecznym i przy Domu Kultury Mors. Dopiero co postawione, chwilę później już zostały oszpecone przez wandali.

Przypomnijmy, że jedną z pierwszych decyzji Mateusza Kutrzeby jako burmistrz była ta o zamykaniu na noc Parku Jordanowskiego. Z tego samego powodu: ustawicznej demolki, jaka odbywała się tu pod osłoną nocy.

- I to zdało egzamin, choć początkowo dwa razy musieliśmy naprawiać ogrodzenie - mówi burmistrz.

Nie wszystkie obiekty da się jednak ogrodzić, a monitoring, jakim są objęte, nie spełnia swojego zadania. Zwykle wandale grasują pod osłoną nocy, kamery nie są na tyle nowoczesne, by umożliwić identyfikację sprawców. Jest szansa, że w przyszłości się to zmieni. I to już całkiem niedługo, bo w 2027 roku, kiedy w mieście zacznie funkcjonować nowy monitoring, zainstalowany dzięki pieniądzom z funduszu szwajcarskiego. Kamery będą dawać czuły obraz, umożliwiający rozpoznanie twarzy także w ciemności.

Tymczasem władze miasta chcą zaapelować do mieszkańców o poszanowanie wspólnego mienia. Tym bardziej, że koszty napraw, których nie pokrywa ubezpieczenie, to poważne kwoty. Mateusz Kutrzeba szacuje, że rocznie to suma, która wystarczyłaby na zbudowanie w mieście nowoczesnego placu zabaw.

Wandale niszczyli ogrodzenie parku. Teraz jest spokój.

- Poprosiłem o dokładne przeliczenie, ale na pewno to spore pieniądze - mówi burmistrz.

Stąd pomysł kampanii społecznej, która uświadomi mieszkańcom, jakie sumy tracimy każdego roku na skutek działalności wandali. Jeszcze nie wiadomo, jaką będzie miała formę, ale z pewnością przesłanie trafi do szkół średnich z nadzieją, że da do myślenia młodzieży. Czy kampania wystarczy? Pewnie nie, ale zawsze warto spróbować.

(nan)

KRÓTKO

KOLEJNY LOKALNY DEBIUT
Marcin Strzyż – dębiczanin, z pasji poeta i fotograf od lat tworzy wiersze pełne emocji, w których inspiracją staje się zarówno codzienność, jak i Ewangelia. Jak sam podkreśla – szuka w poezji i fotografii przestrzeni otwartej „na oścież cesarstwa świata". Strzyż dokumentuje wydarzenia kulturalne i społeczne. Jego debiutancki tomik Miasto ucieczki to poezja i fotografia.

MISTRZOWIE W DĘBICY
Dębica stolicą pięknej polszczyzny - 27 września w Domu Kultury Mors odbędzie się finał jubileuszowej, 25. edycji programu Mistrz Mowy Polskiej. Podczas gali poznamy laureatów prestiżowych tytułów przyznawanych przez jury oraz w głosowaniu publiczności Vox populi. W gronie nominowanych są również dębiczanie: dziennikarz sportowy Mateusz Borek oraz Grupa Artystyczna Safo z Miejskiego Ośrodka Kultury, co nadaje wydarzeniu wyjątkowy, lokalny akcent.

W RATUSZU JUŻ DYŻURUJĄ
Po wakacyjnej przerwie radni wrócili do dyżurów. Spotkania z mieszkańcami odbywają się w środy w pokoju nr 151 między 14:30 a 15:30. 24 września dyżurują Mariusz Blezień i Zenon Trojan, tydzień później Barbara Brzostowska i Stanisław Ciszek. Najbliższy dyżur przewodniczącego RM Mateusza Cebuli 1 października, od 14 do 16, w pokoju numer 152.

Reklama

eprasa.pl 494f996daa

W OLbiektywie...

Dużym zainteresowaniem gości cieszyły się podczas Rodzinnego Pikniku Edukacyjnego w II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy warsztaty z parzenia herbaty po angielsku, czyli tea party. Ale atrakcji w sobotę 20 września było znacznie więcej. Można było nakarmić alpakę, posiedzieć za sterami szybowca czy też wziąć udział w pokazach zjawisk zachodzących na niebie w mobilnym obserwatorium. Wszystko pod fachową opieką instruktorów z II LO lub zaproszonych na to wydarzenie partnerów. JAG

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

To stracona szansa

Przeczytałem artykuł, dotyczący Latoszyna. Jestem rozczarowany, że (...) osobiste niechęci i uprzedzenia storpedowały według mnie ABSOLUTNIE ostatnią szansę na nadanie imienia Mistrza parkowi i amfiteatrowi w uzdrowisku!

Nie sposób nie zauważyć, iż „przyklejenie" tej uroczystości do odbywającego się Forum na zasadzie „zapchajdziury" wpłynęło na decyzję żony kompozytora o absencji... A tymczasem postać Krzysztofa Pendereckiego ma wymiar światowy, o czym niektórzy zapominają., albo...nawet nie wiedzą !!.

Nie jestem dębiczaninem, ale świetnie pamiętam, KTO był pomysłodawcą i realizatorem hasła: „przywrócić uzdrowisko!". Pomijanie teraz osoby Pana Rokosza przy okazji Forum Uzdrowisk Podkarpackich uważam za małostkowe i złośliwe. Bo jak nazwać zaproszenie wrzucone do skrzynki pocztowej dwa dni przed wydarzeniem? Niestety, wszyscy ponosimy efekty tych prywatnych wojenek...

Tomasz

Byłam zaskoczona

Pochodzę z Dębicy, ale wyjechałam stąd wiele lat temu, zaraz po maturze w I LO, a po studiach zamieszkałam we Wrocławiu. Jednak w tym mieście mam rodziców, jeszcze kilkoro przyjaciół. Nie bywam tak często, jak bym chciała, ale w miarę regularnie (...).

W ostatnią sobotę najpierw na placu przy sklepie Jubilatka natknęłam się na wyprzedaż garażową. Świetna sprawa, tym bardziej, że uczestniczyła młodzież. Spędziłam tam trochę czasu i ruszyłam dalej. Jakież było moje zdziwienie, kiedy zobaczyłam, że i na Rynku coś się dzieje. Patrzę - giełda staroci. Miód na moje serce, bo jestem fascynatką i kolekcjonerką staroświeckich bibelotów. Bez żalu zostawiłam sprzedającym trochę pieniędzy, do domu rodziców wróciłam z przepięknymi figurkami z połowy ubiegłego wieku. Kupiłam w dobrej cenie i przyjemnej atmosferze, a takich zadowolonych klientów było więcej. Brawo, Dębica! Dobrze, że coś się tu dzieje.

Statystyczna Kowalska

II LO w Dębicy obchodzi 20-lecie istnienia

Są pewni, że ta szkoła była potrzebna

Owacje na sali widowiskowej Domu Kultury Mors słychać było kilka razy. Jedną wywołał Paweł Adamek.

- Prosił mnie pan Stefan Bieszczad, żeby przekazać szkole ten ładny obrazek - powiedział twórca dębickich oper, wyciągając z dużej papierowej teczki czek na 10 000 zł.

Nazwisko Pawła Adamka było wielokrotnie wymieniane jako jednego z twórców II Liceum Ogólnokształcącego. On sam przyznaje, że kiedy odbywało się głosowanie nad powołaniem do życia tej szkoły, głosował za, co oznacza, że - jak przekonuje - był po dobrej stronie.

- Jako radni, członkowie komisji edukacji nie mieliśmy wątpliwości, że taką szkołę w Dębicy należy powołać - zapewnia Paweł Adamek.

Ale o pewnym fakcie nie wiedzą nawet ci, którzy go dobrze znają. Przez pół roku był nauczycielem w II LO. W normalnym prowadzeniu lekcji muzyki w pierwszych klasach przeszkodziła mu pandemia. Miał z uczniami zajęcia zdalne, co w przypadku tego przedmiotu do najłatwiejszych nie należało.

- 20 lat to może niewiele, ale 20 lat to była wytężona praca całego sztabu osób, które pracowały nad dobrym imieniem, pracowały na ogromny prestiż - podkreśla z kolei Barbara Pelczar-Białek, była szefowa oświaty w powiecie, a obecnie dyrektor Departamentu Edukacji w Urzędzie Marszałkowskim

O tych, którzy w 2006 roku współtworzyli II LO po tym jak szkoła weszła do budynku po szkole podstawowej na ul. Sportowej organizatorzy uroczystości jubileuszowych nie zapomnieli. Część tej kadry nadal pracuje z młodzieżą.

Gratulacje i upominki odebrali: Grażyna Bakalarska, Krzysztof Bielecki, Halina Borowiec, Damian Cudecki, Marta Hyjek, Bogusława Król-Olechowska, Katarzyna Lamberska-Kot, Elżbieta Kęsik, Maciej Kita, Magdalena Łączak, Lucyna Prażak, Iwona Stasiowska, Barbara Szymaszek, ks. Mariusz Węgrzyn, Krzysztof Zapłacki, Barbara Żołądek. A z rąk Katarzyny Buszek i Magdaleny Łączak także dyrektor Marta Czekaj.

Kiedy ta wyczytywała nazwiska kolejnych nauczycieli młodzież kwitowała niektóre głośnymi owacjami. Największe towarzyszyły Katarzynie Lamberskiej-Kot.

- O to dlaczego to trzeba uczniów zapytać. A ja mogę tylko powiedzieć, że dzięki takiej wspaniałej młodzieży, która ma otwarte serce i jest pełna energii, mnie też się chce pracować - mówi nauczycielka języka polskiego w II LO.

Katarzyna Lamberska-Kot cieszy się, że zaproszenie na jubileuszowe spotkanie przyjęli absolwenci z każdego rocznika. Dawid Pikor przyznaje, że II LO zawsze będzie wspominał bardzo miło. Wiedza z niego wyniesiona pomogła mu przebrnąć przez studia, a obecnie służy w pracy.

- Ta szkoła zapewniła mi dobry start w dorosłe życie - zapewnia obecny dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy.

Po mszy św. w kościele Krzyża Św. uczniowie II LO wraz z nauczycielami i zaproszonymi gośćmi przy wtórze Miejskiej Orkiestry Dętej przemaszerowali do Domu Kultury Mors na część oficjalną jubileuszu.

Barbara Pelczar-Białek jest przekonana, że II LO to szkoła nowatorska na miarę współczesnego świata, która zaspokaja potrzeby edukacyjne młodego pokolenia. W tym czasie, kiedy powstawała, była pracownikiem Starostwa Powiatowego w Dębicy.

- To nie była decyzja łatwa, miała tylu zwolenników, co przeciwników. Myślę, że była dobra, podjęta dzięki determinacji radnych powiatu dębickiego. Szczególną zasługę trzeba by tu było przypisać przewodniczącemu rady Stefanowi Bieszczadowi. To on jest ojcem tej szkoły - przekonuje.

Przyczyniły się do tego także, co podkreśla, entuzjazm i zapał Marty Czekaj. No i zaangażowani nauczyciele, w szczególności pierwszej kadry pedagogicznej, przed którą stało duże wyzwanie, aby do budynku po szkole podstawowej wprowadzić nowego ducha.

Obrazowo porównuje też II LO do dziewczyny obchodzącej dwudzieste urodziny. Ta ma już za sobą pewne przeżycia i sukcesy, ale świat nadal stoi przed nią otworem. Podobnie jest z tą szkołą, która w krótkim czasie doczekała się spektakularnych osiągnięć, co nie oznacza, że przed nią nie ma jeszcze większych.

- Uczniom życzę, żeby nigdy nie wygasła w nich ciekawość poznawcza i żeby mieli odwagę zadawać trudne pytania. Nauczycielom zaś, żeby mieli takich uczniów - powiedziała Renata Butryn, radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

Janusz Grajcar

eprasa.pl 494f996daa

Stypendia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2026

Masz pomysł na projekt artystyczny?
Zrealizuj go dzięki Stypendium Ministra Kultury.
Nabór trwa.
Nie czekaj - działaj już dziś!

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 494f996daa

Po raz pierwszy święto było powiatowe

Przepis to tajemnica tutejszych gospodyń

Po wiewiórecką ziemniaczankę ludzie stali w długiej kolejce.

Gospodynie z KGW w Wiewiórce od czwartku z kuchni wychodziły tylko po to, żeby wrócić do domu i się przespać. Do popołudnia w niedzielę uwijały się przy swoich stanowiskach, szykując poczęstunek na doroczną imprezę, jaką jest Dzień Ziemniaka. W tym roku odbyła się 12. edycja i była specjalna, bo wydarzenie po raz pierwszy miało rangę powiatową. Zatem i na stołach musiało być wyjątkowo, choć każdy, kto spróbował przysmaków tutejszych kucharek wie, że zawsze są najlepszej jakości.

W menu nie mogło zabraknąć potraw z ziemniakami. Zresztą panie przyznają, że to warzywo na co dzień obecne jest w ich domowych jadłospisach. A nawet niezbędne.

- Mąż uwielbia ziemniaki, muszą być - zdradza Ewa Kizior.

Ale przepisu na słynną wiewiórecką kartoflankę zdradzić nie chce. Mówi wprost, że to sekretna receptura znana nielicznym.

- Nawet my nie wiemy wszystkie, jak się ją gotuje - śmieje się Monika Hebda, która także udziela się w KGW.

Chwilę później wraz z koleżanką dźwiga wielki garnek pysznej kartoflanki, niosąc go na stoisko KGW Wiewiórka. To już kolejna dostawa, bo zupa schodzi w okamgnieniu, a następni chętni ustawiają się w kolejce. Aromat roznosi się daleko i przywabia smakoszy.

- Coś wspaniałego. Biorę już drugi raz, bo mi córka zjadła - mówi mieszkanka Straszęcina.

Niełatwo było poradzić sobie ze zjedzeniem 12 placków ziemniaczanych. Na zdjęciu drużyna z gminy Żyraków.

Na święto ziemniaka przyjechali goście nie tylko z całej gminy, ale też z sąsiednich. Wszak zagłębie ziemniaczane to również gmina Czarna, gdzie nie brakuje rolników uprawiających to warzywo.

Ale kiedy rozmawiam z tymi z Wiewiórki okazuje się, że wieloletnia tradycja nie ma przed sobą świetlanej przyszłości, bo uprawa ziemniaków to coraz mniej opłacalne zajęcie.

- Ja już chyba zrezygnuję, a na pewno w rodzinie jestem ostatnim pokoleniem, które się tym zajmuje - mówi Krzysztof Wilk.

Z ojca na syna uprawa ziemniaków przechodziła w rodzinie Dariusza Stalca, Dariusz Pietrucha gospodarkę przejął po teściu. Zgodnie twierdzą, że to interes, który wymaga ogromnych nakładów pracy, a przynosi znikome zyski.

- Nawozy, opryski, czas. W skupie za kilogram dostajemy 22 grosze, a w supermarkecie te same ziemniaki kosztują 1,6 zł. Ktoś na tym zarabia, to pewne, ale niestety, nie my - mówią rolnicy.

I dodają, że zwłaszcza ten rok był kiepski. Paradoksalnie dlatego, że ziemniaki obrodziły wyjątkowo.

- Jak ktoś ma w ogródku przy domu, to już nie potrzebuje kupować, dla nas to fatalnie - przekonują plantatorzy.

O tym, jak popularnym warzywem jest ziemniak, mówił starosta Piotr Chęciek.

- Statystycznie na jednego mieszkańca kraju przypada 100 kg ziemniaków rocznie - stwierdził

Zarówno on, jak i wójt gminy Żyraków, a po nich Tadeusz Kulas, radny powiatowy z Wiewiórki, zwracali uwagę na znaczenie pracy rolników dla gospodarki i trud, jaki wkładają oni w swoją profesję.

- Izydor Oracz, patron rolników nad nami czuwa. To on zapewnił taką pogodę - przekonywał Tadeusz Kulas z nadzieją, że święty będzie miał w opiece rolników z całej gminy.

A pogoda rzeczywiście była jak na zamówienie. Na stadionie w Wiewiórce z godziny na godzinę przybywało gości, ludzie przychodzili całymi rodzinami. Bo i program obmyślany został tak, żeby dla gości w każdym wieku nie zabrakło atrakcji. Były występy artystyczne w wykonaniu dzieci, i zespołu Po Naszemu, pokaz karate, dmuchańce, przejażdżki na kucykach. Na stoiskach KGW z Zasowa i Straszęcina pyszniły się lokalne smakołyki. W trakcie całej imprezy prowadzona była zbiórka na leczenie Krystiana Klekota. A ostatnim akcentem wydarzenia była zabawa taneczna przy akompaniamencie zespołu Alamba Band.

Jak co roku najbardziej widowiskowym punktem programu były zawody z ziemniakiem w tle. Do tej pory rozgrywane były pomiędzy sołectwami, teraz do rywalizacji stanęły trzy drużyny z różnych gmin: Żyraków, Pilzno i Czarna. Team z gminy Dębica zgłoszony do zawodów nie stawił się na starcie. Za to pozostałe drużyny dały z siebie wszystko. Konkurencje jak zawsze były widowiskowe i odbywały się przy gorącym dopingu publiczności. Największym wyzwaniem okazało się zjedzenie na czas 12 placków ziemniaczanych.

Ostatecznie, dopiero po dogrywce, wygrała reprezentacja gospodarzy.

- Dodatkową konkurencją były rzuty gumiakiem do taczek. Udało się trafić tylko Mateuszowi Marciowi ze Straszęcina - mówi Aneta Domaradzka, szefowa CKiP.

Drugie miejsce zajęła Czarna, trzecie drużyna z gminy Pilzno.

(nan)

Ogłoszenie

O pokoju w miejscu naznaczonym wojną

Młodzi ludzie spotkali się na Górze Śmierci, by wspólnie modlić się o pokój.

Było to już XIV Modlitewno-Edukacyjne Spotkanie Młodych w Pustkowie-Osiedlu. Rozpoczęło się bardzo wymownym w tym miejscu akcentem, jakim była Droga Krzyżowa po Górze Śmierci, gdzie w czasie wojny mieścił się hitlerowski obóz pracy.

Rozważania, które prowadził ks. Łukasz Halada, poświęcone były nauczaniu Jana Pawła II i jego słowom: Nigdy więcej wojny! To pokój, pokój musi kierować losami narodów i całej ludzkości.

(nan)

Przez Górę Śmierci przeszła Droga Krzyżowa. Fot. Marcin Szumański.

eprasa.pl 494f996daa

Każda pomoc się przyda

Wierzą, że wróci do sprawności i do domu

Ewa Lada wierzy, że mąż wróci do świadomości. Walczy o to codziennie.

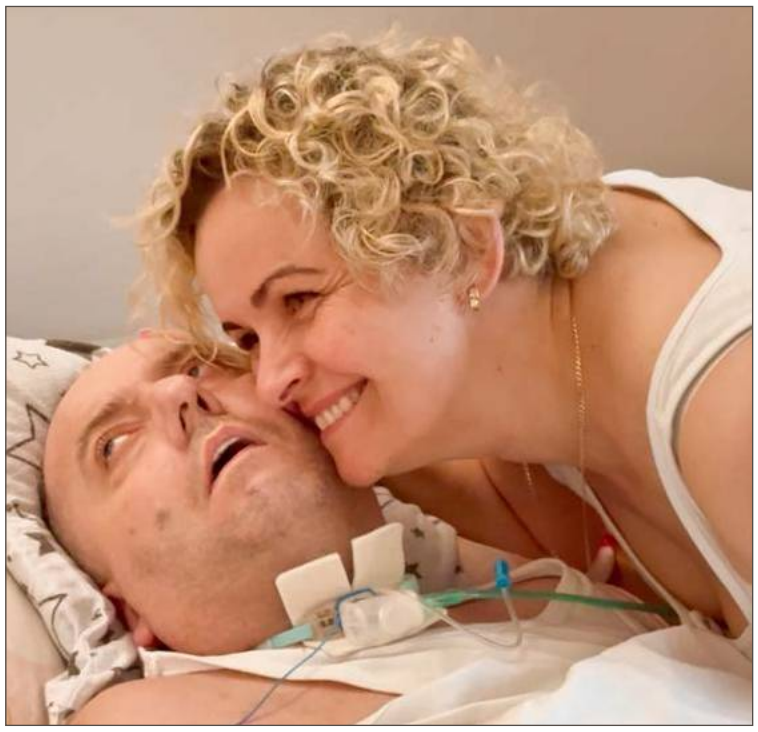

Stan Jacka Lady jest poważny, ale żona i córki nie tracą nadziei.

Historia nieszczęścia rodziny Ladów z Czarnej miała swój tragiczny początek w lutym tego roku.

- Mój mąż, Jacek, pozostał w szpitalu na obserwacji. Niestety, na drugi dzień otrzymaliśmy telefon z informacją o nagłym zatrzymaniu krążenia i reanimacji Jacusia - opowiada pani Ewa.

Reanimacja trwała 20 minut, doszło do niedotlenienia mózgu. Ale choć lekarze nie dawali pacjentowi większych szans, jego serce po czterech dniach pracy ze wsparciem poprawiło się z 10 do 48% wydolności.

Obecnie pan Jacek przebywa w ośrodku rehabilitacyjnym w Budach Głogowskich.

- W tym ośrodku dają naszemu Jacusiowi szansę na powrót do zdrowia. Innowacyjne i profesjonalne podejście do każdego pacjenta nigdy nie gasi światełka nadziei - mówi Ewa Lada.

Wyjaśnia, że mąż ma indywidualnie dopasowany program usprawniania, uzupełniony o zastosowanie najnowocześniejszych technologii. Wszystko odbywa się zgodnie z zaleceniami lekarzy. Niestety, koszty związane z leczeniem i rehabilitacją są bardzo wysokie. Na tyle, że kobieta, która przejęła na siebie prowadzenie rodzinnego interesu, nie jest w stanie sprostać finansowemu wyzwaniu, jakie postawiła przed nią choroba męża.

Miesięczny koszt pobytu w ośrodku zamyka się kwotą około 35 tys. zł. To za dużo, jak na możliwości pani Ewy. Mają dwie córki, starsza ma 21 lat, młodsza dopiero 14. One podobnie, jak ich mama, wierzą, że tata jeszcze stanie na nogi i przyjdzie dzień, że będzie mógł wrócić do sprawności i do domu.

- Jacuś przebył bardzo długą drogę. Nie poddał się ani na sekundę. Prosimy o wsparcie i dziękujemy za wszelką pomoc - apeluje rodzina.

Pana Jacka można wesprzeć wpłacając datek poprzez zbiórkę na portalu siepomaga: Walczymy o Jacka! Wierzymy, że wspólnymi siłami uda się przywrócić mu zdrowie i dawne życie!

(nan)

Rajd charytatywny

Wszystko dla Mai

Największe kolejki na Rynku w Pilźnie ustawiały się do symulatora dachowania.

Na Rynku w Pilźnie można było podziwiać też stare motocykle.

Była to jedna z atrakcji imprezy towarzyszącej Charytatywnemu Sprintowi o Puchar Burmistrza Pilzna Jedziemy dla Mai. W rajdzie wystartowało 28 załóg, w tym osiem z Automobilklubu w Dębicy.

- Wszystkie samochody przed startem też można było oglądać na rynku - cieszy się prezes klubu Bartłomiej Dziurzyński.

Za występ w zawodach chwali załogę Albert Florkiewicz/Amadeusz Wlazło (mitsubishi outlander), która zajęła drugie miejsce w klasie 1. Na słowa uznania zasługują też Barbara Skawińska-Folta i Marek Pacholarz, trzecia załoga klasy 3, poruszająca się peugeotem 106.

W organizacji imprezy charytatywnej dla Mai Olszewskiej pomagali też KGW Golemki wraz z radą rodziców przy SP w Czarnej i Czarnymi Gryfami. Zadbali o to, by na gości czekały pyszne gofry, frytki, chleb ze smalcem i inne przysmaki.

Podczas tego wydarzenia udało się zebrać 19,5 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup samochodu przystosowanego do przewozu osób z niepełnosprawnością.

JAG

MET-CHEM®
ZAKŁADY METALOWO - CHEMICZNE

„MET-CHEM" Zakłady Metalowo-Chemiczne
Świerczek Halina
39-220 Pilzno; ul. 3 Maja 178

W związku z dynamicznym rozwojem firmy
POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKA

SPAWACZ MAG 135

Wymagania:
- doświadczenie na stanowisku min. 3 lata
- aktualne uprawnienia spawalnicze metodą MAG 135 – mile widziane
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej

OPERATOR OBRABIAREK CNC

Opis stanowiska:
- obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie
  maszyny wielkogabarytowe (wytaczarki, bramowe)

Wymagania:
- doświadczenie na stanowisku: wymagane
- znajomość rysunku technicznego

Oferujemy:
- stałe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- elastyczne formy zatrudnienia
- atrakcyjne wynagrodzenie (na poziomie innych krajów UE)
- realną możliwość rozwoju zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji

Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie aplikacji zawierających CV na adres mail: kadry@met-chem.eu ,
lub kontakt telefoniczny pod nr telefonu:14/670 90 31
Jeżeli będziemy zainteresowani nadesłaną aplikacją,
odpowiemy telefonicznie lub mailowo.

Spoczął na cmentarzu w rodzinnej Czarnej

Ppłk Konrad Barnaś nie żyje

Oficer Wojska Polskiego zmarł w piątek 12 września. Miał zaledwie 45 lat.

Podpułkownik Konrad Barnaś pełnił obowiązki szefa sztabu 12. Bazy Bezzałogowych Statków Powietrznych w Mirosławcu. Ta utworzona została w 2016 roku, a pochodzący z Czarnej oficer był z nią związany od początku.

Zadaniem pracowników bazy jest gromadzenie, analizowanie i interpretowanie pozyskanych informacji rozpoznawczo–wywiadowczych. W kolejnym etapie zaś jak najszybsze przekazywanie ich do decydentów polityczno–wojskowych.

Konrad Barnaś był także jednym z odpowiedzialnych za zabezpieczenie funkcjonowania lotniska na potrzeby realizacji zadań przez lotnictwo Sił Zbrojnych RP i NATO. A także utrzymanie w ciągłej zdolności ludzi i sprzętu do udziału w misjach pokojowych.

W 2017 r. został wybrany oficerem roku 12. BBSP w Mirosławcu. Był wtedy w stopniu majora.

W przeszłości jako spadochroniarz pełnił służbę w Afganistanie. W 2011 r. był dowódcą Klucza BSR w Grupie Rozpoznawczej Polskich Sił Zadaniowych.

Pochowany został w piątek 19 września na nowym cmentarzu w Czarnej.

JAG

Konrad Barnaś. (fot. 12. BBSP)

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE
od 6 zł
Praca • Nieruchomości • Usługi Motoryzacyjne • Turystyczne i inne
www.debica24.pl/ogloszenia

eprasa.pl 494f996daa

Rozmawiała też z pierwszą damą

Prezydent pozdrowił Jodłową

Anna Mikrut kolejny raz wzięła udział w Dożynkach Prezydenckich.

Anna Mikrut (pierwsza z lewej) w Warszawie. Fot. Paweł Podgórski, Biuro Prasowe UMWP

- To były moje drugie dożynki prezydenckie. Wcześniej brałam z nich udział wraz z całą Kapelą Jodłowianie i z delegacją z Ulanowa. To było za czasów prezydenta Andrzeja Dudy - mówi szefowa Koła Gospodyń Wiejskich z Dzwonowej i jednocześnie liderka Kapeli Jodłowianie.

Do Warszawy pojechała z delegacją z Urzędu Marszałkowskiego z marszałkiem Władysławem Ortylem na czele. W stolicy miała okazję spotkać się z głową państwa Karolem Nawrockim. Był też czas, żeby chwilę z nim porozmawiać.

- Powiedziałam prezydentowi, z jakiej jestem gminy - opisuje Anna Mikrut.

Prezydent doskonale pamiętał swoją wizytę w Jodłowej w marcu tego roku i kazał serdecznie pozdrowić wszystkich mieszkańców. Specjalne pozdrowienia skierował też dla radnego Rady Powiatu Pawła Ciszczonia.

Emocje, jakie towarzyszyły Annie Mikrut podczas wyjazdu do Warszawy były ogromne. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać przemówienia prezydenta. Anna Mikrut podkreśla, że bardzo przyjemnie słuchało się tego, co Karol Nawrocki mówił.

- Wspominał o Zielonym Ładzie, bardzo dużo mówił o rolnictwie, o rolnikach. Zresztą dało się wyczuć, że darzy rolników szczególnym szacunkiem. Porozmawiał z każdym, można powiedzieć, że to taki swojski chłop - podkreśla Anna Mikrut, dodając że bardzo miło rozmawiało się również z pierwszą damą Martą Nawrocką.

Po spotkaniu z prezydentem wszyscy uczestnicy wzięli udział w spotkaniu w Pałacu Prezydenckim. Tam również - co podkreśla szefowa KGW w Dzwonowej - atmosfera była bardzo dobra, wręcz rodzinna. Ten wyjazd do Warszawy z pewnością zapadnie na długo w jej pamięci.

Grzegorz Król

Czternasty raz ruszą do lasu

W sobotę 4 października w Wisowej odbędzie się Wielkie Grzybobranie.

Impreza co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem, nie tylko ze strony mieszkańców Jodłowej, ale także gości z innych gmin, a nawet województw.

Jak mówi dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej Waldemar Sztogrin obecnie pracują nad zmianami w regulaminie, szykują również dla uczestników małą niespodziankę. Ale formuła wydarzenia będzie bez zmian. W grzybobraniu udział może wziąć trzydzieści dwuosobowych drużyn. Te do lasu ruszą ze szkoły w Wisowej ok. godz. 9.

- Powrót przewidujemy pomiędzy godziną 11 a 11:30 - mówi Waldemar Sztogrin.

Wtedy nastąpi też klasyfikacja grzybów. Te leśne przysmaki będą również ważone, bo właśnie ich waga jest tym, co zdecyduje o zwycięstwie jednej z drużyn. A do wygrania - jak zapowiadają organizatorzy - będą cenne nagrody. W poprzednich latach był to m.in. drobny sprzęt AGD. Jury konkursowe będzie również starało się znaleźć największego, jak i najładniejszego w ich ocenie grzyba. Do właścicieli również trafią nagrody.

rar

To kolejny sukces na ich koncie

Kapela Zastawnych ze złotą podkową Pogórza

W małopolskich Ryglicach odbył się XVII Festiwal Kultury Pogórzańskiej.

Na zdjęciu od lewej: Jakub Zastawny, Justyna Bieniek, Adam Chudy oraz Leszek Zastawny.

Wydarzenie odbyło się 14 września. Nie mogło tam oczywiście zabraknąć Zastawnych, których działalność świetnie wpisuje się w tradycje Pogórza.

- Trzeba było zaprezentować wyszukane, zapomniane, wręcz archaiczne melodie - mówi lider zespołu Jakub Zastawny.

Do Ryglic pojechał z Justyną Bieniek, Leszkiem Zastawnym oraz Adamem Chudym. Przedstawili tam okółkę, a także sztajerkę, oberka oraz polkę. Jury konkursu doceniło ich grę, dzięki czemu wywalczyli nagrodę główną.

A już na początku października Kapela Zastawnych pojedzie do Jasła, gdzie poprowadzi warsztaty, w ramach projektu pt. Biały welon i kapela - Pogórze tańczy, tańczy. Uczestników tego wydarzenia nauczą grać kilka ludowych melodii, ale też powiedzą im o dawnych obyczajach Pogórza.

rar

Dwie firmy chcą modernizować Orlika

Chodzi o boisko, które znajduje się w Brzostku. Czasu na realizację zadania nie ma dużo.

Łącznie na dwa etapy zadania gmina planowała przeznaczyć 1 350 000 zł. Do przetargu stanęły dwie spółki. Firma Transkop z Gołęczyny za realizację zadania chce niewiele ponad planowany budżet, bo 1 367 348 zł. Niższą ofertę zaproponowało GB Technology z Szewców. Oni chcą 1 062 535 mln zł. Bez względu na to, która firma zostanie wybrana, to na roboty będzie miała czas do końca października.

rar

Oferują miejsce na reklamę

OSP szuka sponsora

Strażacy z Zawadki Brzosteckiej przygotowują kalendarz na 2026 rok.

Ten trafi do mieszkańców miejscowości, w której znajduje się ich jednostka, ale także do tych z Kamienicy Dolnej i okolic. W związku z tym strażacy zapraszają różne firmy i instytucje do wsparcia finansowego druku. W zamian oferują umieszczenie reklamy w kalendarzu.

- Zainteresowanych prosimy o kontakt przez wiadomość prywatną na facebooku lub telefonicznie pod nr tel. 786 997 727 - informują strażacy.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 494f996daa

Ocalmy od zapomnienia

To patron Szkoły Podstawowej nr 10 i jednej z dębickich ulic

Ks. prof. Alojzy Franciszek Nosal przez wiele lat wspierał Dębicę.

To jego osobie poświęcona jest dziewiąta wystawa z cyklu Ocalmy od zapomnienia w domu parafialnym przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy. Tym, który będąc już na emeryturze, wspierał datkami podczas budowy. Przed spotkaniem Zbigniew Drzymała, który miał wygłosić wykład o życiu i działalności bohatera wystawy opowiada mi, że miał kiedyś ciekawe zdarzenie.

- Spotkałem dawną uczennicę, która pracuje na ul. ks. Nosala i nie wiedziała, skąd taki patron. Ja jej wytłumaczyłem i dałem jeszcze artykuł, który opublikowałem kilka lat temu w Roczniku Czarnieńskim - mówi były dyrektor Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Dębicy.

Ludzi, którzy nie wiedzą, jak wybitnym człowiekiem był ks. Alojzy Nosal, jest jego zdaniem znacznie więcej. Stąd też możliwość przekazania informacji o nim, potraktował jako misję. I sposób na odwdzięczenie się kapłanowi, który tak wiele dobrego zrobił dla naszego miasta.

Z jego słów wynika, że ksiądz profesor, kiedy był już na emeryturze i wrócił po kilkudziesięciu latach spędzonych w Stanach Zjednoczonych do Paryża, otrzymywał emeryturę profesorską z uczelni amerykańskich. I przeznaczał ją na pomoc mieszkańcom Dębicy.

Goście oglądali zdjęcia, ale mogli też poczytać wiersze o ks. Nosalu.

Pomagał Szkole Podstawowej nr 1, I Liceum Ogólnokształcącemu, wspierał budowę kościoła na Wolicy i Szkoły Podstawowej nr 12. Pomagał siostrom służebniczkom, które uznają go za swojego dobrodzieja, i oddziałowi Caritas przy parafii św. Jadwigi w Dębicy.

- Czułem się zaszczycony, że mogłem prowadzić z nim korespondencję, że rozumieliśmy się nawzajem - stwierdza Zbigniew Drzymała.

To on przedstawił ks. prof. Alojzemu Nosalowi propozycję odnośnie umieszczenia tablicy na Szkole Podstawowej nr 1, czyli późniejszym Miejskim Gimnazjum nr 1. Dodaje, że zyskała ona jego aprobatę, łącznie z tekstem, który się na niej pojawił. A udało się ją odsłonić jeszcze za życia dobroczyńcy tej szkoły, na kilka tygodni przed jego śmiercią w 1995 roku.

W wykładzie, który wygłosił w domu parafialnym Zbigniew Drzymała wędrował śladami ks. prof. Alojzego Franciszka Nosala. Przypomniał, że urodził się w 1910 roku w Wolicy, jako syn Józefa i Zofii (z domu Kołodziej), tam spędził dzieciństwo i młodość.

- A później mieszkał na Wolicy, wtedy kiedy Wolica razem z Kawęczynem i Gawrzyłową w 1927 roku została przyłączona do Dębicy - wyjaśnia.

Miał siódemkę rodzeństwa, wszyscy utrzymywali się z pięciu morgów ziemi. Ich rodzinny dom, choć przebudowany, stoi do dziś na ul. Orlej. Jego młodszy brat Stanisław też był księdzem. Święcenia obydwaj przyjęli w 1933 r. Ks. Alojzy Nosal wikariuszem był m.in. w Wąchocku.

W 1938 r. wyjechał do Belgii, by studiować na uniwersytecie katolickim w Louvain. Stąd po ataku Niemiec przeniósł się do Francji. Od 1942 r. współpracował z francuskim ruchem oporu. Został aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie internowanych w Troyes.

Po wojnie otrzymał najwyższe francuskie odznaczenia. Pracował w Instytucie Nauk Społecznych w Paryżu przez dziesięć lat. W 1962 r. wyjechał do USA, gdzie sześć lat później otrzymał obywatelstwo. Wtedy też w York College of Pensylvania został profesorem nadzwyczajnym, a w 1973 r. zwyczajnym. Trzy lata później otrzymał od tej uczelni tytuł doktora honoris causa.

Janusz Grajcar

Msza plenerowa w lesie

Do wspólnej modlitwy zaprasza ks. Antoni Lelito, proboszcz z Siedlisk-Bogusz.

Msza św. plenerowa odprawiona zostanie w niedzielę 28 września o godz. 13:00. Wierni zgromadzą się jak co roku w podobnym czasie przy pomniku bestialsko pomordowanych przez okupanta hitlerowskiego 23 września 1944 roku mieszkańców w Lesie Głobikowskim. Miejsce to znajduje się na pograniczu wsi Siedliska-Bogusz, Smarżowa i Głobikówka.

Udział w eucharystii wezmą przedstawiciele władz samorządowych, ale też krewni zamordowanych w tym miejscu osób. Msza św. odprawiona zostanie w intencji zmarłego Władysława Polańskiego, uczestnika tych wydarzeń. Wspólnie z miejscowymi wiernymi modlić się będzie także rodzina zmarłego z Górzykowa w województwie lubuskim, a Zbigniew Trompa przedstawi sylwetkę zmarłego na początku nabożeństwa.

JAG

Koronka na ulicach miast

Modlić się będą 28 września

Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 15:00 w trzech miejscach w Dębicy.

W parafii Miłosierdzia Bożego bezpośrednim przygotowaniem do niego będzie rozpoczęcie w piątek 26 września o godz. 15:00 nowenny przed liturgicznym wspomnieniem św. Siostry Faustyny. To przypada w rocznicę śmierci apostołki Bożego Miłosierdzia, 5 października.

Dwa dni później wierni z tej wspólnoty włączą się w ogólnopolską akcję modlitewną Koronka do Bożego Miłosierdzia na ulicach miast. Spotkają się po południu przed kościołem przy Rondzie Mickiewicza, aby wspólnie modlić się o łaski dla Kościoła i całego świata.

Do inicjatywy międzynarodowego ruchu modlitewnego przyłącza się również Akcja Katolicka ze wspólnoty Matki Bożej Anielskiej. W tej parafii modlitwa odbędzie się na placu przy kościele Ducha Św. przy krzyżu misyjnym.

Wierni spotkają się także przy Rondzie Mickiewicza.

Ks. Piotr Grzanka, proboszcz parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie przypomina, że 28 września przypada rocznica beatyfikacji bł. Michała Sopoćko, spowiednika św. Faustyny. Dlatego w tym dniu rzesze ludzi modlą się na skrzyżowaniach ulic.

- Wierzymy, że tylko w Bożym miłosierdziu jest ratunek dla świata - podkreśla ks. Piotr Grzanka.

Po raz kolejny zachęca parafian, by przyszli w niedzielę na skrzyżowanie ulic Krakowskiej i Energetycznej z różańcami w dłoniach.

JAG

KRONIKA

SPOTKANIE Z ASYSTENTEM
Po wieczornej mszy św. w środę 24 września odbędzie się kolejne spotkanie Akcji Katolickiej w Brzeźnicy. Gościem będzie ks. Jan Bartoszek, asystent diecezjalny AK Diecezji Tarnowskiej.

PODZIĘKUJĄ ZA ZBIORY
Przy kaplicy w Kleciach będzie sprawowana w niedzielę 28 września o godz. 14:00 msza św. dziękczynna za tegoroczne zbiory. Duszpasterze, którzy zapraszają do wspólnej modlitwy wiernych z tego sołectwa, będą się też modlić o Boże błogosławieństwo dla nich.

KURS MAŁŻEŃSKI ALPHA
To cykl siedmiu spotkań, które rozpoczną się 3 października w parafii MB Nieustającej Pomocy w Czarnej. Spotkania, potocznie zwane randkami małżeńskimi mają posłużyć pogłębieniu relacji między mężem i żoną. Odbywać się będą w Centrum Kultury w Czarnej, w piątki o godz. 19:00.

W ROCZNICĘ AKTU ODDANIA
Rycerstwo Niepokalanej organizuje w niedzielę 2 października pielgrzymkę do Tuchowa na rocznicę Aktu Oddania Wspólnot Rycerstwa Matce Bożej Tuchowskiej. Wyjazd z Placu Solidarności o godz. 13.00. Zapisy pod nr. tel. 510 556 107 lub w kancelarii parafii św. Jadwigi.

NA FALI MIŁOSIERDZIA
W sobotę 27 września parafia Miłosierdzia Bożego w Dębicy zaprasza na wieczór uwielbienia z cyklu: Na fali miłosierdzia. Spotkanie rozpocznie się mszą św. o godz. 18:00, a świadectwo wygłosi Barbara Turek z Krakowa.

W INTENCJI OJCZYZNY
Uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny, z udziałem władz miasta i powiatu odprawiona zostanie w kościele Krzyża Św w Dębicy w piątek 26 września o godz. 18:00.

ZAPRASZANA GRUPA 12
Spotkanie popielgrzymkowe grupy nr 12 św. Michał odbędzie się w sobotę 27 września w parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie. Rozpoczęcie mszą św. o godz. 11:00 w dolnym kościele.

DZIEŃ BRACTWA
W czwartek 25 września na Dzień Bractwa Dzieciątka Jezus zaprasza kustosz sanktuarium w Jodłowej. Po mszy św. porannej rozpocznie się całodzienna adoracja. O 8:00 będzie modlitwa różańcowa za kapłanów i o nowe powołania. Do sanktuarium przyjadą alumni Wyższego Seminarium Duchownego z Tarnowa z przełożonymi.

ODPUST W PRZECZYCY
Uroczystość odpustową ku czci św. Michała Archanioła przeżywać będzie w niedzielę 28 września parafia w Przeczycy. Msze św. o godz. 7:00, 9:00 i suma z procesją o 11:00. Po każdej przy wyjściu z kościoła będzie można nabyć ciasteczka o anielskim smaku czyli Michałki. Rozprowadzać je będzie Dziewczęca Służba Maryjna.

eprasa.pl 494f996daa

W SP nr 6 wszystkie komputery już z Windowsem 11

Laptopy do wymiany? Nie wszystkie

Jedne szkoły sprzęt z Windowsem 10 już wymieniły. Inne ta operacja dopiero czeka.

Dariusz Pierzchała końca wsparcia dla Windows 10 nie musi się obawiać.

W tej nieco gorszej sytuacji jest Szkoła Podstawowa nr 11 w Dębicy. Jej dyrektorka Alicja Prus przyznaje, że po 14 października, kiedy Microsoft nie będzie udzielał już wsparcia dla starszego systemu, uczniowie będą mogli korzystać z kilkunastu komputerów z Windows 11. Pozostałe są jednak zabezpieczone przed nieodpowiednimi dla nich treściami.

- Szkoła jest zakwalifikowana do pozyskania nowych komputerów z programu, więc jestem dobrej myśli - mówi Alicja Prus.

Na wymianę czeka kilkadziesiąt sztuk. Dyrektorka nie potrafi powiedzieć, ile dokładnie, ale na pewno wszystkie laptopy, z których korzystają nauczyciele, i komputery w pracowniach informatycznych.

Dla Dariusza Pierzchały, dyrektora SP nr 6 data 14 października nie wiąże się natomiast z żadnymi problemami. Przyznaje bowiem, że od 2-3 lat sprzęt jest tu sukcesywnie wymieniany.

- Przez jakiś czas była też możliwość bezpłatnego zrobienia upgrade'u do Windows 11. Jak ktoś miał licencję na Windows 10, mógł to zrobić zupełnie legalnie - tłumaczy Dariusz Pierzchała.

I Szóstka z tego skorzystała. Z kolei nowy sprzęt, który był kupowany, był już wyposażony w najnowszy system w wersji edukacyjnej, bo taki zdaniem dyrektora jest najlepszy. Dodaje, że szkoły z Podkarpacia przystąpiły do projektu Rap Steam, dzięki któremu dostaną komputery z jedenastką.

Ale jako informatyk może powiedzieć, że te z dziesiątką nadal będą działać. Bez problemów będzie można korzystać z pakietu Office'a, przeglądarek i większości innego oprogramowania. Także z tego, które szkoły otrzymały z różnych wydawnictw.

Zmieni się tylko to, że nie będzie wsparcia systemu. Nie będą mogły być pobierane aktualizacje krytyczne służące zabezpieczeniu odkrytych luk. Jeśli ktoś taką znajdzie, nie wyjdzie już poprawka. Ale to nie grozi utratą danych.

- Jest jeszcze możliwość przedłużenia tego wsparcia o rok, ale to kosztuje, a szkół na to nie stać - zauważa Dariusz Pierzchała.

Zamiast więc płacić za usługę, lepiej kupić sprzęt z nowym systemem operacyjnym.

JAG

Klepsydra Kremla to kontynuacja Tangramu Nazistów

Piotr Gębara poleca

Jego druga książka wydana pod pseudonimem Peter Obraga jest już w sprzedaży.

Piotr Gębara zdradza, że pracuje nad trzecią częścią przygód Orłowskiego.

Akcja powieści Klepsydra Kremla rozpoczyna się z końcem lat 70-tych ubiegłego wieku. Polscy naukowcy pracują nad fuzją jądrową. Powstaje broń o ogromnej sile rażenia. W czasach współczesnych okazuje się, że w jednej z europejskich stolic ma zostać odpalona polska bomba termojądrowa. Władze proszą po raz kolejny o pomoc emerytowanego oficera Agencji Wywiadu gen. Orłowskiego. Książka jest kontynuacją tej pt. Tangram nazistów.

- Tematyka obydwu jest konsekwencją mojego hobby. Od zawsze interesowała mnie historia, technika czy zagadnienia związane z wywiadem lub służbami specjalnymi - mówi Piotr Gębara.

Autor pochodzi z os. Słonecznego w Dębicy. Uczył się w SP nr 5 i Kwiatku. Studiował w Częstochowie, gdzie obronił pracę magisterską z fizyki, a następnie zrobił doktorat. Habilitował się na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

Zajmuje się materiałami magnetycznymi pod kątem zjawiska magnetokalorycznego lub magnesów trwałych. Współpracuje z Instytutem Fizyki Molekularnej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, Instytutem Fizyki Doświadczalnej Słowackiej Akademii Nauk czy Uniwersytetu w Sewilli. Jego nazwisko znajduje się na liście 2 proc. naukowców mających bezpośredni wpływ na rozwój nauki.

JAG

Pójdą w ślady mistrza Sztaudyngera

Góry - dosłownie i metaforycznie, będą tematem kolejnego konkursu na fraszkę.

I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Władysława Jagiełły w Dębicy zaprasza do udziału w konkursie na fraszkę. Inspirowany jest twórczością Jana Sztaudyngera, poety, fraszkopisarza, satyryka oraz nauczyciela w gimnazjum - dziś I LO.

Inicjatorką konkursu jest nauczycielka Maria Trojanowska. Zależy jej nie tylko na przypomnieniu i spopularyzowaniu twórczości Jana Sztaudyngera, ale też promowaniu rozrywki umysłowej, jaką jest zabawa słowem w procesie tworzenia, odkrywaniu talentów literackich. To zachęta dla początkujących twórców, by tym, co piszą, podzielili się z czytelnikami.

W konkursie mogą uczestniczyć mieszkańcy powiatu w każdym wieku. Zostaną podzieleni na dwie kategorie: uczniowie szkół ponadpodstawowych oraz klas 7-8 szkół podstawowych i pozostałe osoby pełnoletnie.

W tym roku tematem są góry i wszystko, co z nimi związane. Ocenie podlegać będą 2 utwory literackie - fraszki składające się przynajmniej z dwóch wersów, napisane samodzielnie i niepublikowane do tej pory.

Jury przy ocenie prac będzie brać pod uwagę: zgodność z tematem, poprawność pod kątem językowym i ortograficznym, kreatywność i oryginalność - informuje Maria Trojanowska.

Prace konkursowe podpisane pseudonimem autora (prace z pseudonimem wulgarnym i obraźliwym będą dyskwalifikowane) należy przesłać w pliku PDF na adres mailowy sztaudyngerfraszka1lo@gmail.com. W metryczce powinny znaleźć się: imię i nazwisko autora, szkoła i klasa lub samo imię i nazwisko oraz zgody na publikacje.

Termin nadsyłania prac konkursowych mija 10.10.2025 r.

Rozstrzygnięcie nastąpi w ciągu najbliższych dwóch tygodni od terminu nadsyłania prac konkursowych.

(nan)

Finał konkursu w ubiegłym roku. Na scenie najlepsi autorzy.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D	3D
PT-NIEDZ	20 zł 18 zł ulg.	22 zł 20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł 16 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

TEŚCIOWIE 3 - PREMIERA
23, 24, 25.09, godz. 19:45
2D, prod. Polska / 2025 komedia / 89 min / od lat – 15
W trzeciej części komediowego hitu „Teściowie" ponownie spotykamy się z rodziną, która tym razem zjeżdża się do spokojnego ośrodka na prowincji na chrzciny.

SKRZAT. NOWY POCZĄTEK- Premiera
23, 24, 25.09, godz. 15:15
26, 27, 28, 30.09, godz. 17:30
2D, prod. Polska, Czechy / 100 min. familijny / 2025/ od lat – 7
Hania próbuje odzyskać skradzioną rodzinną pamiątkę. Aby tego dokonać, musi udowodnić istnienie skrzatów.

TRIUMF SERCA
23, 24, 25.09, godz. 17:15
2D napisy, prod. Polska, USA / 2025 dramat, biograficzny, religijny/ 118 min / od lat – 15
U progu końca świata Marty i Felicia próbują odbudować swoją relację i odkryć kim jest Chuck Krantz, którego uśmiechniętą twarz widzą na wszechobecnych billboardach.

LILY I KANGUREK
26, 27, 28,30.09, godz. 15:15
dubbing, prod. Australia/ 2025 komedia, familijny/ 104 min / od lat – 6
Lilly to mieszkająca w Australii, bystra i kochająca naturę 11-latka, która dzięki pasji swojego ojca zafascynowała się zdumiewającym życiem okolicznych kangurów.

ZAMACH NA PAPIEŻA - PREMIERA
26,27, 28,30.09, 01,02.10 godz 19.30
2D, prod. Polska / 2025 sensacyjny, thriller / 116 min / od lat – 15
Rok 1981. Kreml wydaje rozkaz - zlikwidować Jana Pawła II. Konstanty „Bruno" Brusicki (Bogusław Linda) - były snajper i legenda wywiadu - zostaje zmuszony do udziału w tajnej operacji zamachu na papieża.

eprasa.pl 494f996daa

O uzależnieniach ze znanym aktorem

Z oddziału przyjechali autobusem

Na spotkanie z Michałem Koterskim, który w Dębicy opowiadał o swojej trudnej drodze do trzeźwości.

Sala była wypełniona po brzegi. Ponad 180 osób przyszło, żeby posłuchać, jak aktor, który przez lata zmagał się z uzależnieniem od alkoholu i narkotyków, opowiada o swojej drodze wychodzenia z nałogu. W spotkaniu wzięli udział terapeuci, pracownicy socjalni, ale także pacjenci Oddziału Terapii Uzależnień szpitala w Straszęcinie.

- To była inicjatywa księdza Bogusława Czecha, który zorganizował transport dla nich wszystkich - mówi psycholożka i psychoterapeutka, szefowa oddziału Dominika Szarek.

To dzięki niej udało sie nakłonić Michała Koterskiego do przyjazdu do Dębicy.

- W szkole psychoterapii mam koleżankę, która zna dyrektorkę z ośrodka prowadzonego przez Koterskiego. Poprosiłam ją o pośrednictwo w tej sprawie - opowiada Dominika Szarek.

Wstępnie planowała wizytę aktora w marcu, przy okazji jednej z konferencji, której współorganizatorem był ZOZ Dębica, ale wtedy się nie udało. Dopiero teraz, za to z wielkim powodzeniem, o czym świadczyła zapełniona do ostatniego miejsca widownia podczas poniedziałkowego spotkania. Uczestnicy cierpliwie czekali na gościa, którego zatrzymały korki na autostradzie.

Warto zaznaczyć, że to kolejna inicjatywa podejmowana przez ZOZ we współpracy z powiatem i tym razem także z samorządem gminy Dębica.

- I bardzo się cieszę, że takie są - zaznaczył starosta Piotr Chęciek.

Poprzednie odbywały się w formie konferencji poświęconych różnym obliczom uzależnień. Tematyka dotykała uzależnień, z jakimi zmagają się kobiety, osoby wysokofunkcjonujące, ale także sportowcy, którzy zakończyli aktywność zawodową.

W Dębicy gościli przy tych okazjach Lech Dyblik, aktor i pieśniarz uzależniony od alkoholu oraz Jerzy Górski, mistrz świata w triatlonie, który przez lata zmagał się z narkomanią. Michał Koterski przy okazji przyjazdu do Dębicy promował także swoją książkę pod tytułem: Michał Koterski. Moje ostatnie życie. Zanim wyszedł na scenę, publiczność obejrzała fragmenty filmów, w których wystąpił: Wszyscy jesteśmy Chrystusami, Dzień Świra, Siedem uczuć i Gierek.

Na gościa, którym był Michał Koterski, czekał szef ZOZ Przemysław Wojtys.

Zdaniem Dominiki Szarek takie spotkania są potrzebne i będą coraz bardziej, bo uzależnienia przybierają coraz to nowe formy, a problem eskaluje. Powiat dębicki nie jest w tym wyjątkiem. Z zawodowego doświadczenia terapeutki wynika, że uzależnionych przybywa.

- Kiedy 13 lat temu zaczynałam pracę, mieliśmy do czynienia głównie z nałogiem alkoholizmu. Teraz często są to uzależnienia łączone - wyjaśnia.

Alkoholizm niejednokrotnie idzie w parze z nałogiem narkotykowym, ale nie tylko. Wśród nowych używek są hazard, internet i kryptowaluty.

Dominika Szarek podkreśla, że nie ma grupy wiekowej (poza najmłodszymi dziećmi), ale też społecznej, która byłaby wolna od uzależnień.

- Mamy do czynienia z pacjentami, którzy popadli w alkoholizm już w bardzo dojrzałym wieku, już po przejściu na emeryturę, kiedy w ich życiu pojawiła się pustka - tłumaczy psycholożka.

(nan)

Reklama

eprasa.pl 494f996daa

Zeznaje...

Małgorzata Kędzior

fot. Dariusz Tyrpin

Zajmuję się

Jestem na emeryturze, pracuję jako specjalista do spraw wsparcia, działam w Stowarzyszeniu Zielona Dębica.

W dzieciństwie chciałam zostać

Pielęgniarką.

W wolnym czasie

Wychodzę na spacer z psem.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Z książkami. Miałabym okazję odpocząć.

Pies czy kot?

Pies - owczarek niemiecki Mia.

Pierwsze zarobione pieniądze

Po maturze jako opiekunka na kolonii nad Bałtykiem.

Ulubiony lokal w powiecie

Sogno Italiano.

Najchętniej zjadłabym

Sernik lub jabłecznik.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Rejs statkiem po Morzu Śródziemnym - bo jeszcze na takim nie byłam.

Książka lub film, które polecam

Stare polskie filmy.

Na urodziny chciałabym dostać

Voucher do SPA. Trzeba o siebie dbać.

Gościom w powiecie pokazałabym

Pochodzę z Pilzna i gości zawsze tam zabieram.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Debicy brakuje mi ścieżek rowerowych.

Wygraną w Lotto wydałabym

Część przekazałabym na schronisko dla zwierząt, resztę zainwestowałabym dla wnuków.

Dobry przepis, bo z Dęborzyna

Ciastka jagodowe

Poleca: Zofia Maziarka, KGW Nasz Dęborzyn

Składniki na farsz:
20 dag borówek
2 łyżeczki mąki ziemniaczanej

Składniki na ciasto:
35 dag mąki pszennej
2 łyżeczki proszku do pieczenia
szczypta soli
15 dag masła
10 dag cukru
2 jajka

Wykonanie:
Borówki opłukać i osuszyć, wymieszać z mąką. Mąkę pszenną wymieszać z proszkiem do pieczenia i solą. Miękkie masło, cukier, jaja zmiksować na puszystą masę, dodać suche składniki, dokładnie wymieszać. Blaszkę wyłożyć papierem do pieczenia. Z ciasta formować małe kulki wielkości włoskiego orzecha i układać na blaszce (ciasto jest lekko klejące, ale nie podsypywać mąką). Każdą kulkę lekko spłaszczyć i nałożyć na środek farsz jagodowy. Resztę ciasta wstawić do lodówki.
Ciastka wkładamy do piekarnika nagrzanego do 180 stopni Celsjusza i pieczemy 20 minut. Następnie wyjmujemy resztę ciasta i postępujemy w ten sam sposób.
Upieczone ciastka na koniec możemy posypać cukrem pudrem.

rar

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Nie ma jak u mamy. **Fot. Jadwiga Wójcik**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Jadwiga Wójcik** za zdjęcie: **Nie ma jak u mamy**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail:
rozrywka@ol.com.pl.
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Sprawy zawodowe nabiorą tempa, ale uważajcie na impulsywne decyzje. W miłości spróbujcie okazać więcej cierpliwości.

Byk (21.04 - 20.05)

Nadchodzi czas kiedy poczujecie większą pewność siebie. To zaprocentuje. Skierujcie uwagę na sprawy finansowe.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Ten tydzień będzie bardzo intensywny. Pojawią się nowe wyzwania, które mogą być dla was okazją do rozwoju.

Rak (21.06 - 22.07)

To dobry czas na uporządkowanie spraw – zarówno zawodowych, jak i prywatnych. W miłości otwórzcie się na szczere rozmowy.

Lew (23.07 - 22.08)

Wasza energia i charyzma przyciągną uwagę innych. Zadbajcie o zdrowie i rytm dnia, aby nie przeciążyć organizmu.

Panna (23.08 - 22.09)

Spodziewajcie się bardzo ciekawej propozycji zawodowej. Ale dobrze ją przeanalizujcie zanim podejmiecie decyzję.

Waga (23.09 - 23.10)

Bądźcie otwarci na kompromisy, a unikniecie nieporozumień. Unikajcie chaosu i skupcie się na jednym zadaniu.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Pierwsze chłodniejsze dni sprzyjają zwolnieniu tempa. Warto zadbać o domowe ciepło i relacje z bliskimi.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Jesień pobudzi waszą kreatywność i wizjonerskie podejście. Możecie poczuć chęć eksperymentowania.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Teraz jest dobry czas na nowe relacje i budowanie więzi. Zadbajcie o drobne przyjemności, które wniosą piękno w codzienność.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Zadbajcie o to, by znaleźć równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Krótka podróż doda wam sił i poszerzy horyzonty.

Ryby (20.02 - 20.03)

Jesień u was zaczyna się spokojnie. Dobrym pomysłem będzie odrobina samotności. Da wam ona siłę do nowych działań.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 494f996daa

Nowoczesne możliwości energetyczne - CHP

kronospan

W obliczu rosnących wyzwań klimatycznych i energetycznych, coraz więcej firm szuka rozwiązań, które pozwolą działać efektywnie, odpowiedzialnie i lokalnie. Jednym z takich kierunków jest kogeneracja – technologia, która łączy produkcję energii elektrycznej i ciepła w jednym, nowoczesnym systemie.

Kronospan planuje budowę instalacji **CHP (Combined Heat and Power)**, która mogłaby być realnym krokiem w stronę gospodarki obiegu zamkniętego. To nie tylko nowe źródło energii. To projekt, który pokazuje, że przemysł może i powinien myśleć o środowisku, efektywności i potrzebach społeczności, obok której funkcjonuje.

Aby rozwiać wątpliwości i otwarcie mówić o tym, co planujemy, rozpoczynamy serię artykułów poświęconych tej inwestycji. W prosty i konkretny sposób wyjaśnimy, czym jest kogeneracja, jak działa planowana instalacja i dlaczego wybieramy to rozwiązanie, które w Europie już dawno stało się standardem.

Czy wiesz, że…

Nowoczesne instalacje odzysku energii mogą działać bardzo blisko zabudowy mieszkalnej? W Wiedniu obiekt Spittelau znajduje się zaledwie **200 metrów od osiedla**, a kopenhaska Copenhill – **tylko 250 metrów od najbliższych domów.** Obie instalacje pełnią funkcję kogeneracyjną (CHP), **są w pełni monitorowane i świetnie zintegrowane z otoczeniem** – w Kopenhadze nawet z trasą narciarską na dachu.

Czym jest instalacja CHP?

Kogeneracja (CHP – Combined Heat and Power) to sprawdzona, nowoczesna technologia, która pozwala jednocześnie wytwarzać energię elektryczną i ciepło użytkowe w jednym procesie. Takie rozwiązania od lat z powodzeniem działają na świecie, wspierając zarówno przemysł, jak i lokalne sieci ciepłownicze.

Choć bywa mylnie porównywana do spalarni odpadów, w rzeczywistości instalacja kogeneracyjna ma zupełnie inne cele, założenia i sposób działania. Nie służy utylizacji śmieci, lecz maksymalnemu i bezpiecznemu wykorzystaniu energii z paliw alternatywnych – przy pełnej kontroli środowiskowej.

W naszym przypadku planowana instalacja opierałaby się na technologii kotła fluidalnego (CFB lub BFB), która umożliwia efektywne przetwarzanie paliwa RDF. Co istotne, **całość będzie objęta ścisłą, ciągłą kontrolą emisji, z możliwością zdalnego wglądu w dane online** – co zapewni pełną transparentność i bezpieczeństwo dla otoczenia.

Instalacje kogeneracyjne są dziś standardem w wielu rozwiniętych krajach Europy – m.in. w Szwecji, Niemczech, Austrii czy Holandii. Dzięki takim nowoczesnym źródłom ciepła i energii, wiele miast usprawniło swoje systemy grzewcze i zwiększyło niezależność energetyczną. W samej Szwecji ponad połowa ciepła systemowego pochodzi z instalacji wykorzystujących paliwa alternatywne w wysokosprawnym procesie kogeneracji.

To rozwiązanie nie tylko bezpieczne, ale też dokładnie monitorowane – zarówno przez operatorów, jak i instytucje środowiskowe. Nowoczesne technologie pozwalają na bieżąco kontrolować emisje i cały proces przetwarzania termicznego, co znacząco ogranicza wpływ instalacji na otoczenie i pozwala na jej pełną kontrolę w codziennym działaniu.

Co to oznacza dla okolicznych mieszkańców?

1. **Bezpieczna odległość:** Nowoczesne instalacje CHP mogą pracować bardzo blisko osiedli, nawet w odległości kilkuset metrów, bez negatywnego wpływu na komfort mieszkańców.
2. **Nowoczesne technologie:** Zaawansowane systemy oczyszczania, ciągły monitoring oraz wymagania środowiskowe sprawiają, że emisje są minimalne, a hałas – często niemożliwy do usłyszenia z zewnątrz.
3. **Dowód z Europy:** Jeśli tak blisko mogą działać takie instalacje w miastach jak Wiedeń czy Kopenhaga – możemy mieć pewność, że i u nas będzie to rozwiązanie bezpieczne.

eprasa.pl 494f996daa

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka i optyka

6optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Dr n. med. Sławomir Undas
specjalista chorób oczu
przyjmuje
od poniedziałku do czwartku
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Stomatologia i protetyka

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:
www.eprasa.pl
www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl 494f996daa

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

TROCINA
DREWNO KLEJONE I SZKŁO

Oferujemy w ciągłej sprzedaży:
Drewno świerkowe klejone BSH w klasie wizualnej
- szeroki wybór przekrojów
- duża dostępność materiału
- wysoka jakość
- konkurencyjne ceny

tel. 786 855 511
klejone.drewno@gmail.com
www.trocina.pl

Róża 14a
39-216 Stara Jastrząbka

radio leliwa
Dębica
89,2 MHz

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DAM PRACĘ

SZUKASZ PRACY LUB PRACOWNIKA?

Wejdź na OLX i sprawdź oferty lub dodaj ogłoszenie. Nie wykluczaj niczego i nikogo, a zwłaszcza siebie!

DZIAŁKI

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położoną w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11. Powierzchnia: 13.33 a; zmulczerowana, płaska. Wymiary ok 30 m x 46 m. Tel. 889 817 060.
- Sprzedam działkę budowlaną, Braciejowa (działka koło drogi), powierzchnia 7,61 a; wszystkie media są na działce. Tel. 788 470 438.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- Dachy; obróbki dekarskie, kominy, papowanie, malowanie. Tel. 576 673 610.
- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIE WYNAJMĘ

- Do wynajęcia mieszkanie 2 - pokojowe + balkon, I piętro, ul. Fredry. Tel. 604 221 331.
- Do wynajęcia mieszkanie 29 m², w pełni umeblowane, bezczynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.
- Do wynajęcia mieszkanie 30 m², w pełni umeblowane, bezczynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.
- Do wynajęcia mieszkanie 32 m², w pełni umeblowane, bezczynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.
- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.
- Sprzedam dom + zabudowania gospodarcze + gospodarstwo rolne 7 ha, w jednym miejscu (w tym duża działka budowlana + las); Mokre. Tel. 72 72 632 45.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Dynia - **1 zł/kg** -kupisz Wiewiórka 108A (naprzeciw starej szkoły).
- Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe; Denar, Roxana, Bellarosa, Ignacy, Lordy, buraki ćwikłowe - wszystko eko. Możliwy dowóz. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.

cd. na str. 22

eprasa.pl 494f996daa

- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.

- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.

- **Elewacje** - malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.

- **Malowanie** biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.

- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.

- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo - budowlane. Tel. 730 633 756.

- Montaż podbitek dachowych, montaż rynien, okucia kominów blachą, montaż śniegołapów i inne prace dekarskie. Tel. 782 466 177.

- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.

- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.

- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 780 259 206.

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881 564 317.

- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

- Extremis Ogrody. Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi Rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel 724 061 117.

- Kompleksowe usługi ogrodnicze od A do Z. Tanio, szybko, solidnie. Szybkie terminy realizacji. Darmowa wycena. Umów się na wycenę już dziś! Tel. 722 161 899.

- Kompleksowe usługi ogrodnicze. Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. Mycie kostki brukowej. Przycinanie żywopłotów. Wycinka i przycinanie drzew. Solidnie. Terminowo. Konkurencyjne ceny. Tel. 722 161 899.

- Odwodnienia. Odprowadzenie wody z rynien. Drenaże domów i działek. Odzyskiwanie wody opadowej. Montaż zbiorników na deszczówkę oraz szambo. Kompleksowe usługi minikoparką. Tel. 724 061 117.

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

- Usługi ogrodnicze: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 242.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

- Ferma Drobiu ORKISZ w Dębicy, ul. Tetmajera 4, oferuje kurczaki brojlery z żółtymi nogami na wagę. Sprzedaż w dniu 11 października w godz.: 11:00 - 19:00. Atrakcyjna cena. Tel. 602 741 669, www.fermaorkisz.pl.

- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: brojlera kurzego na wagę 6,50 zł/kg. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**

CJW Cukiernia Wiktor

Kawiarnia i Pizzeria Wiktor
zaprasza na:
pizzę, sałatki, makarony, zapiekanki, tortille i ciasta

Zamów telefonicznie odbierz osobiście na ul. Piłsudskiego 20. Tel. 14 677 68 35.

Zapraszamy również po wypieki do pozostałych punktów:

ul. Wielopolska 54 oraz Krakowska 38 w budynku Jubilatki

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska"
z siedzibą w Dębicy ul. Drogowców 14.
ogłasza

przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż gruntu
o nr ewidencyjnym **działki 443/32 i 443/34 obręb 17** o pow. 355 m^2,
położonej Kozłów 73 a (gmina Dębica),
za cenę wywoławczą 35 000,00 zł netto (słownie: trzydzieści pięć tysięcy złotych).
Warunkiem udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 3 500 zł** (słownie: trzy tysiące pięćset złotych)
na konto Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Dębica Bank PKO S.A. o/ Dębica
nr 31 1240 4807 1111 0000 5529 3356 najpóźniej w dniu otwarcia ofert do godz. 9:00.
Ofertę należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni w Dębicy ul. Drogowców 14,
do dnia **07.10.2025 do godziny 9:30** w zamkniętej kopercie z dopiskiem
„przetarg na sprzedaż gruntu".
Oferta powinna zawierać: datę sporządzenia, pełną nazwę Oferenta, NIP, adres siedziby,
a w przypadku Oferentów będących osobami fizycznymi – imię i nazwisko, PESEL,
adres miejsca zamieszkania, wysokość oferowanej ceny kupna – nie niższa niż cena wywoławcza.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 07.10.2025 o godz. 10:00 w siedzibie Gminnej Spółdzielni „SCH" ul. Drogowców 14, I piętro pokój nr 8.
O wynikach przetargu jego oferenci niezwłocznie zostaną poinformowani. Umowa sprzedaży zostanie zawarta z oferentem, który zaproponuje najwyższą cenę, ale nie niższą od ceny wywoławczej.
Oferent, którego oferta zostanie wybrana, będzie zobowiązany uiścić cenę nabycia w terminie
i w sposób wskazany przez GS "SCH" Dębica. Zarząd Spółdzielni może dokonać zamknięcia
postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert.
Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem telefonu kom: **661 938 289.**

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.pl lub w redakcji

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl 494f996daa

Szpital na peryferiach

Szpital w Dębicy rozpoczął działalność w 1947 roku, w adoptowanym na ten cel budynku przy obecnej ul. Bojanowskiego, w którym funkcjonował do 1954 roku.

Następnie przez 21 lat mieścił się, po wywłaszczeniu sióstr zakonnych, w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek przy ul. Krakowskiej 15. Zaś 50 lat temu (1 października 1975 roku) został uroczyście otwarty nowo wybudowany obiekt przy ul. Krakowskiej 91.

Na początku lat siedemdziesiątych XX wieku zapadła ostateczna decyzja o wybudowaniu od podstaw nowego kompleksu szpitalnego w Dębicy. Powstać miał, w zaplanowanym już w 1950 roku miejscu, w niewielkim lasku przy zachodnim wyjeździe z miasta, za Osiedlem Matejki, pomiędzy ulicami Krakowską i Leśną.

Dokumentację techniczną opracował Miastoprojekt z Rzeszowa. Generalnym wykonawcą zostało Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budowlano - Montażowe.

Prace wstępne rozpoczęły się w lipcu 1971 roku (wycinka drzew i wykarczowanie terenu, wykonanie dróg dojazdowych, doprowadzenie energii elektrycznej i wody). Roboty budowlane ruszyły we wrześniu. Ich zakończenie zaplanowano na grudzień 1975 roku.

Budowa głównego budynku szpitala oraz obiektów towarzyszących od początku nie przebiegała prawidłowo. Wiązało się to ze złą organizacją pracy, niefachowym zarządzaniem oraz brakiem finansów. Zdarzały się przestoje, które groziły niedotrzymaniem terminu zakończenia inwestycji. Aby temu zapobiec Rzeszowskie Zjednoczenie Budownictwa postanowiło powierzyć prace innemu wykonawcy, którym zostało Przedsiębiorstwo Budowlane w Mielcu. Zmiana tylko częściowo poprawiła trudną sytuację. Brak pełnej dokumentacji oraz opóźnienia dostaw materiałowych nie przyspieszały tempa robót. Kwestię brakujących egzemplarzy planów technicznych rozwiązano dopiero w październiku 1974 roku.

Mimo tych problemów, wzorem przyjętych norm w PRL-u, zamiarem rzeszowskich i dębickich władz partyjnych było oddanie do użytku szpitala 22 lipca 1975 roku, w dniu ówczesnego święta narodowego. Aby dotrzymać terminu Rzeszowskie Zjednoczenie Budownictwa włączyło do realizacji budowy kilka podległych sobie przedsiębiorstw. Do kwietnia 1975 roku zabezpieczono w niezbędny sprzęt i materiały oraz zamówiono wyposażenie meblowe i usługi wykończeniowe wewnątrz obiektu.

Jednak do 22 lipca 1975 roku szpitala nie udało się całkowicie oddać do użytku. Zakończono jedynie prace budowlane. Zaraz po odbiorze końcowych robót do sprzątania pomieszczeń (nawet w niedzielę) zatrudniono pielęgniarki wolne od pracy. W przyspieszonym tempie zaczęto wyposażać obiekt szpitalny w meble, aparaturę i wszystko, co było potrzebne do prawidłowego funkcjonowania. Przed zaplanowanym na 1 października otwarciem szpitala przemieszczono jedynie kilka oddziałów. Nad całością przenosin czuwał lek. med. Stanisław Siwiec, ówczesny dyrektor szpitala i jego zastępca ds. ekonomiczno-administracyjnych Aleksander Dumanowski.

Mimo, że kompleks nie był w pełni zagospodarowany to 1 października 1975 roku nastąpiło oficjalne otwarcie szpitala przez tarnowskie i dębickie władze partyjno-administracyjne. Obecny był m.in.: Marian Śliwiński - minister zdrowia i opieki społecznej.

Już na drugi dzień w codziennej prasie ukazała się informacja o otwarciu nowego szpitala w Dębicy, w Nowinach i Dzienniku Polskim. W Nowinach - Dzienniku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej" (nr 216 z dnia 2 października 1975 roku) ukazała się notatka pt.: 6 miesięcy przed terminem oddano do użytku szpital w Dębicy, w której czytamy:

Rok 1974. Szpital w budowie.

„Wczoraj w Dębicy w obecności ministra zdrowia i opieki społecznej Mariana Śliwińskiego oraz gospodarzy województwa tarnowskiego odbyło się uroczyste przekazanie do użytku szpitala - jednego z najnowocześniejszych w Polsce - wzniesionego kosztem 160 mln zł - wyposażonego w nowoczesną aparaturę reanimacyjną i operacyjną.

O znaczeniu dębickiego obiektu lecznictwa zamkniętego świadczy najlepiej fakt umieszczenia go w listopadzie br. roku - Uchwałą Biura Politycznego KC PZPR na liście 50 inwestycji szczególnie ważnych dla kraju. Równocześnie to samo postanowienie skracało o 4 miesiące cykl budowy szpitala.

Budowniczowie z Mieleckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego i wspomagający ich fachowcy z innych placówek podległych Rzeszowskiemu Budownictwu dla uczczenia VII Zjazdu partii zobowiązali się przyspieszyć jeszcze o miesiąc ten krótki już termin. Dotrzymali słowa. Przed 22 lipca br. przekazali obiekt do zagospodarowania użytkownikowi, który również o miesiąc wcześniej wywiązał się ze swoich obowiązków".

W grudniu 1975 roku, po całkowitym zagospodarowaniu obiektu, stan personelu wynosił 117 osób, w tym 48 lekarzy.

Zbigniew Szurek

Dyrektorzy szpitala:
Julian Maj (1947-1954), Stanisław Łabno (1954 - 1960, Stanisław Podoba (1960-1972), Zdzisław Czarnobilski (1972-1974), Stanisław Siwiec (1974-1981), Maria Bayer - Czerwińska (1981-1982), Zofia Pochwat - Cyroń (1982-1985), Stanisław Śliwa (1985-1987), Waldemar Waloszek (1987-1991), Artur Puszko (1991-2004), Przemysław Wojtys (2004- nadal).

Reklama

eprasa.pl 494f996daa

ZAPRASZAMY
do naszych placówek w każdy piątek na degustację pieczywa

w wybranych punktach:
Sklep nr 4 „Na Schodkach", ul. Piekarska 9
Sklep nr 11, ul. Żeromskiego 6
Sklep Kaprys, ul. Krakowska 1

Społem
PSS DĘBICA

Zapraszamy na zakupy do pozostałych placówek: Sklep nr 1 Delikatesy ul. Piekarska 1, Sklep nr 34 Sezam ul. Krakowska 53, Sklep nr 36 ul. Kolejowa 40.

Dołącz do naszego zespołu!
Poszukujemy doświadczonego piekarza do piekarni PSS SPOŁEM w Dębicy
Zadzwoń: 14 683 20 96

Bułka Wiejska 80 g - 1,85 zł (23,13 zł/kg)

Chleb Dworski 450 g - 9,60 zł (21,33 zł/kg)

Chleb Probody 420 g - 9,60 zł (22,85 zł/kg)

Chleb Staropolski 500 g - 7,30 zł (14,60 zł/kg)

Chleb Żytniak z żurawiną 400 g - 7,70 zł (19,25 zł/kg)

Bajgle Szlacheckie 80 g - 1,85 zł (23,13 zł/kg)

Oferta ważna w dniach 23 - 27.09.2025

Stawiamy na zdrowie i naturalny smak! Nasze pieczywo to gwarancja najwyższej jakości. Wypiekane jest na naturalnym zakwasie, bez dodatku konserwantów, polepszaczy i sztucznych środków spulchniających. Dzięki temu każdy bochenek jest nie tylko pyszny, ale i zdrowy. Dbamy o to, by nasze produkty były odpowiednie dla wszystkich – także dla osób na diecie, wegan i diabetyków. Słuchamy naszych Klientów i nieustannie wprowadzamy nowe wypieki, które łączą tradycję z nowoczesnością. Każdy chleb i każda bułka powstają z myślą o Państwa zdrowiu, z troską o naturalny skład i niepowtarzalny smak.

Spróbuj naszego pieczywa – różnicę poczujesz od pierwszego kęsa!

OMNI pilates
BY NANO GYM

Kolejowa 28, 39-200 Dębica
tel. 695 055 301

Pilates Nano – nowoczesny trening dla każdego

Chcesz wzmocnić ciało, poprawić postawę i jednocześnie się zrelaksować? Ten trening został stworzony z myślą o osobach w każdym wieku – od młodych dorosłych po seniorów.

Dlaczego warto?

- ✔ bezpieczny dla stawów i kręgosłupa
- ✔ poprawia sylwetkę i świadomość ciała
- ✔ wzmacnia mięśnie głębokie (core)
- ✔ zwiększa mobilność i elastyczność
- ✔ pomaga redukować stres i napięcia

Co go wyróżnia?

Stała obecność trenera i instruktaż na ekranie to podwójna pewność, że wykonujesz ćwiczenie poprawnie.
Połączenie pilatesu z treningiem funkcjonalnym – absolutna nowość w Polsce, dająca jeszcze lepsze efekty.
Kompaktowy sprzęt – prostsza i bardziej dostępna alternatywa dla klasycznego reformera.
Przyjazna atmosfera – każdy ćwiczy w swoim tempie i czuje się swobodnie.

Efekt?

Zdrowsze ciało, lepsza postawa i większy spokój na co dzień.
Spróbuj i przekonaj się, jak szybko poczujesz różnicę!

eprasa.pl 494f996daa

Piłka nożna

Legion Pilzno świętował 30-lecie. Były wyróżnienia dla zasłużonych działaczy

Wśród tych najbardziej docenionych znaleźli się Stanisław Jarosz, Aleksander Sas i Jacek Klisiewicz.

Stanisław Jarosz (w samym środku zdjęcia) został nagrodzony złotą odznaką PZPN. (fot. FB/Legion Pilzno)

Wszyscy wyżej wymienieni otrzymali odznaki Polskiego Związku Piłki Nożnej. Stanisław Jarosz i Aleksander Sas w kolorze złotym, a Jacek Klisiewicz w kolorze srebrnym. A należy pamiętać, że gdyby nie Stanisław Jarosz to klub w Pilźnie być może długo by jeszcze nie powstał. To do niego z prośbą o pomoc w założeniu zwrócił się ks. Tadeusz Barnowski.

- Założyliśmy ten klub i ksiądz jak szybko przyszedł do nas, tak go biskup odwował i poszedł. I pamiętam jak dziś, zawołał mnie, Staszek, zostań w tym klubie. Tu potrzebna taka chłodna głowa, no i pieniądze. No to, co miałem zrobić, księdzu się nie odmawia - mówi pierwszy prezes Rzemieślnika Pilzno.

To on też namówił do współpracy Aleksandra Sasa, Kazimierza Anioła i Andrzeja Świerczka.

- Wszystkie te bogate chłopy z Pilzna, wybrali mnie jako prezesa - wspomina Stanisław Jarosz.

Opowiada też, w jaki sposób znalazły się pieniądze na pierwsze transfery.

- Któryś wyszedł z propozycją, że Tarnovia się rozsypuje, jest tam Ogorzelec, który był bramkarzem w Lechu Poznań, ale kosztuje 120 milionów. Ja zdjąłem kapelusz z głowy wrzuciłem 30 milionów, przeszedłem po chłopach, jest 120 milionów, Ogorzelec jest nasz. Za chwilę jest Jacek Czarnik, za chwilę jest Roman Minnich, i stworzyliśmy pakę - mówi Stanisław Jarosz.

Pod nazwą Rzemieślnik Pilzno klub funkcjonował przez 23 lata. Przez cały ten czas, choć zmieniali się prezesi, to jeden człowiek w zarządzie pełnił tę samą funkcję. Był to skarbnik Tadeusz Smoła.

Po zakończeniu współpracy z firmą Taurus w 2019 roku klub najpierw występował w rozgrywkach IV ligi pod nazwą KS Pilzno, a później po plebiscycie przeprowadzonym wśród kibiców wiosną 2020 roku zyskał nazwę Legion Pilzno. Pierwszym prezesem Legionu był Marcin Kudłacz, obecnym zaś jest Wojciech Sztorc. Obydwaj znaleźli się w gronie wyróżnionych odznakami Podkarpackiego ZPN. Wszyscy nagrodzeni poniżej.

Honorową odznakę Podkarpackiego ZPN odebrał Jacek Świerczek. Złote trafiły do Marka Fulary, Andrzeja Garbosia, Adama Kapusty, Grażyny Kapusty, Jerzego Sikory, Tadeusza Smoły, Andrzeja Stechnija, Andrzeja Świerczka i Roberta Zachary.

Srebrną odznakę PodkZPN otrzymali Augustyn Fediów, Bogusław Iwański, Grzegorz Lorek, Dawid Łapa, Jacek Mitek i Tadeusz Pieczonka. Na brązowe zasłużyli: Tomasz Baca, Łukasz Bartkowski, Tomasz Barycza, Małgorzata Bielatowicz, Rafał Hajec, Jacek Kita, Marcin Kudłacz, Janusz Lesiak, Wojciech Mędrek, Piotr Mikulski, Wojciech Ochab, Jakub Szewczyk, Wojciech Sztorc, Tomasz Tragarz, Dominik Uriasz, Andrzej Wadas, Michał Wilczyński i Damian Wolański.

JAG

Klasa A

Czarnovia też wygrywa

Klub z Czarnej po raz pierwszy w tym sezonie zdobywa komplet punktów.

Paszczyniak nie sprostał Pogórzu. (fot. FB/Paszczyniak Paszczyna)

Głowaczowa - Nagoszyn 2:1 (2:1)

Dla Głowaczowej: Florek (21), Ryng (28).

Głowaczowa: Madej - Czerwiec, Ryng (Żołądź), Bieniek, Składanowski, Florek, Knych, Kołodziej, Szalwa, F. Bielański, Łukaszewski (Kutrzuba).

Choć gospodarze zagrali w tym spotkaniu bez kilku podstawowych graczy (Krawczyk, Ziaja, Ostaszewwski, Majewski), to odnieśli szóste z rzędu zwycięstwo i nadal jako jedyni mają komplet punktów.

Łopuchowa - DAP Dębica 0:0

DAP: Nylec - Ciszek, Tokarz, Maciołek (60 Stręk), Piekarczyk, Łukaszewski, Ostafin, Prokulski, Buszek (85 Kowal), Osak (46 Zięba), Skóra.

Wiewiórka - Team Przecław 0:5

Pogórze Wielopole Skrzyńskie - Paszczyniak 3:1 (1:1)

Bramki: Wójcik 2 (21, 72), Walczyk (81) - Węgrzynowicz (36).

Paszczyniak: Świętoń - Węgrzynowicz, Tatarski (87 Żurek), Nowak, Golon (60 S. Wolak), H. Wolak, Kozioł (87 Zapał), Szpunar (68 Kalita), Chmura, Khoptovyi (65 Zieliński), Kucharski (55 Gąsiorek).

Korona Góra Ropczycka - Czarnovia 2:5 (0:1)

Bramki: Chudyba 2 (67, 90) - Wanat 3 (50, 70, 90+2), Burza (11), Mądro (46).

Czarnovia: Kosiński - Bartkowicz, Ślusarski, Pagos (76 Ziarko), Mądro (89 Pękala), Błażejewski (85 Bryg), Wanat, Lesiak, Mazur, Malinowski, Burza (65 Kędzior).

Victoria Ocieka - Kaskada Kamionka 6:1

Inter Gnojnica - Sokół Krzywa 3:1

JAG

1	**Głowaczowa**	**6**	**18**	**17-3**
2	Team	6	15	17-8
3	**DAP**	**6**	**11**	**9-6**
4	Pogórze	6	11	10-6
5	Korona	6	9	17-13
6	Victoria	6	9	12-11
7	Łopuchowa	6	8	10-10
8	Inter	6	7	10-14
9	**Paszczyniak**	**6**	**7**	**14-16**
10	**Wiewiórka**	**6**	**7**	**13-17**
11	**Nagoszyn**	**6**	**6**	**13-12**
12	**Czarnovia**	**6**	**5**	**11-14**
13	Kaskada	6	3	8-18
12	Sokół	6	2	2-15

Klasa B

Ale ścisk w czubie tabeli

W grupie drugiej aż trzy drużyny mają po 10 punktów. Legion II uzbierał je w czterech meczach.

Grupa 1

Brzeźnica - Piast Wolica Piaskowa 3:4 (3:3)

Bramki: Klabacha (28), Jaskot (42), Pieczara (43) - Piotrowski 2 (11, 14), Ortyl (19), Kowalik (51).

Brzeźnica - Mała 3:1 (0:1)

Bramki dla Brzeźnicy: Żak (k.), Konsur, Kania.

Grupa 2:

Dąb Żdżary - Dragon Korzeniów 5:1 (3:0)

Bramki: Wielgus 2 (51, 59), Starzec (9), Cetnarski (12), Bieniasz (26) - Jaszcz (86).

Dąb: Tryba - Grych (58 Knych), Wantuch, Buszek (72 Czapla), Bieniasz (72 Knap), Wielgus (72 Rogus), Cetnarski, Kolak, Hebda (64 Pluta), Starzec, Falarz.

TS Jodłowa - Zasów-Mokre 3:3 (2:1)

Bramki: B. Czarnawski (1), K. Czarnawski (33), Kita (48) - Kozak 3 (12, 64, 66).

Legion II Pilzno - Stasiówka 6:1 (2:0)

Bramki: Kozioł 3, Cyboroń 2, Mroczek - J. Chmiel.

Borowiec Straszęcin - Łęki Górne 5:1 (2:0)

Bramki: Ryński 3 (40, 49, 71), S. Giermata (75), Langner (86) - Kot (83).

Pustków II - Baszta Zawada 1:6 (1:2)

JAG

1	Plon	4	12	17-7
2	Piast	4	10	14-7
3	Strażak	4	9	30-8
4	Progres	4	9	22-3
5	Gród	4	6	13-7
6	**Brzeźnica**	**4**	**6**	**7-7**
7	Mała	4	3	11-18
8	Borkovia	4	3	8-17
9	Olimpia	4	1	4-12
10	Olchovia	4	0	1-41

1	Baszta	5	10	18-10
2	Dąb	5	10	15-10
3	Legion II	4	10	22-7
4	Stasiówka	5	9	15-17
5	Jodłowa	5	7	11-14
6	Borowiec	4	6	18-9
7	Dragon	4	6	9-8
8	Zasów/Mokre	4	5	7-6
9	Kamieniarz II	4	4	7-12
10	Łęki Górne	5	2	10-16
11	Pustków II	5	1	6-29

eprasa.pl 494f996daa

IV liga

To był bardzo dobry transfer Legionu

Kacper Bujak dołączył do drużyny w ubiegłym tygodniu i już dał jej trzy punkty.

Sokół Nisko – Igloopol 2:3 (1:3)
1:0 Mażysz (4), 1:1 Leśniak (13), 1:2 Peda (20), 1:3 Buczek (26), 2:3 Kelechi (81).

Igloopol: Lis (82 Potański) – Majka (57 Pieniążek), Pawłowski, Kozłowski, Bakowski – Leśniak (78 Kurek), Mucha (90 Augustyn), Peda, Tarała (62 Smoła), Smoleń (52 Cyganowski) – Buczek.

Żółte kartki: Smoleń, Potański.

W 4. minucie z kornera piłkę wrzucił Dziopaka, a wynik spotkania główką otworzył Mażysz. Biało-niebieskim wystarczyło jednak kilka minut, by po rzucie wolnym również głową wyrównał Filip Leśniak. Morsy poszły za ciosem i w 20. min objęły prowadzenie. Tym razem do bramki Konefała po szybkiej zespołowej akcji trafił Mateusz Peda.

Dobrą serię gości zakończył w 26. min Dorian Buczek, któremu asystował Filip Bakowski. Dobrze w bramce Igloopolu spisywał się Maksymilian Lis, który uchronił zespół od straty gola po strzale Pietrzyka. W drugiej odsłonie z kolei interweniował dwukrotnie w jednej akcji. Przy strzale Kelechiego nie miał jednak nic do powiedzenia.

Piłkarze Legionu w meczu z ŁKS Łowisko zagrali po raz pierwszy w czarnych strojach.

Legion – ŁKS Łowisko 1:0 (0:0)
1:0 Bujak (62).

Legion: Stachnik – Buras (60 Bujak), Baniak, Remut, Mazur, Nytko – Rudny, Strózik, Manzo (92 Sok), Syguła (63 Kędzior) – Nazarenko (87 Chmura).

Żółte kartki: Manzo, Nazarenko, Strózik.

Choć ekipie Legionu przyszło mierzyć się z beniaminkiem, co więcej, zupełnym nowicjuszem w IV-ligowych rozgrywkach, to zawody dla gospodarzy wcale łatwe nie były. Były momenty, kiedy goście wysoko wychodzili z pressingiem, uniemożliwiając pilźnianom wyprowadzenie ataku.

Legion potrafił jednak groźnie zaatakować i miał szansę na objęcie prowadzenia choćby po strzale głową Oskara Mazura. Goście odgryźli się groźnym uderzeniem Stańki, a po chwili piłkę do bramki Przemysława Stachnika wpakował nawet Grabarz, ale ze spalonego.

Bohaterem meczu został pozyskany ze Stali Mielec Kacper Bujak. Na boisku pojawił się w 60. minucie a niespełna sto sekund później pokonał Olkę głową wykańczając stały fragment gry.

JAG

1	Izolator	9	27	28-8
2	Cosmos	9	23	26-7
3	Stal Ł.	8	22	19-6
4	JKS	9	21	27-9
5	Karpaty	9	18	24-10
6	**Igloopol**	**9**	**16**	**10-7**
7	**Legion**	**9**	**15**	**14-7**
8	Czarni	9	13	16-13
9	Wiązownica	8	12	12-11
10	Łowisko	9	10	18-16
11	Ekoball	9	10	10-15
12	Polonia	9	8	13-19
13	Stal G.	9	8	8-19
14	Sokół	8	7	14-18
15	Błażowianka	9	5	11-26
16	Czeluśnica	9	4	7-32
17	Błękitni	9	3	11-30
18	Wisłok	8	2	7-22

MULKS Cup 2025

Emocji nie brakowało

Za nami piąta edycja turniejów z cyklu Pustynia Cup. Ponad 80 drużyn rozegrało 320 meczów.

Ostatni odbył się w sobotę 13 września na obiektach sportowych MULKS Pustyna. Ponad 800 zawodników rywalizowało od 5 kwietnia w pięciu turniejach w kategoriach wiekowych od 6 do 11 lat.

W tych młodszych chodziło głównie o zabawę, a wynik miał znaczenie drugorzędne. W dwóch najstarszych grano już na poważnie. W każdym turnieju było jednak wiele emocji. W rozgrywkach brały udział drużyny województwa podkarpackiego, małopolskiego i świętokrzyskiego, ale też zaprzyjaźnione z Oradei w Rumunii.

We wszystkich pięciu turniejach uczestniczyły drużyny gospodarzy, czyli MULKS Pustynia. W czterech wziął udział Chemik Pustków, a w dwóch w najmłodszych grupach wiekowych Wisłoka Dębica i LKS Stara Jastrząbka. Jedne zawody rozegrały ekipy Legionu Pilzno, LKS Stasiówka, Igloopolu Dębica i Szkółki Piłkarskiej Nagoszyn.

Na boiskach w Pustyni w ostatnim turnieju rywalizowali najmłodsi gracze.

Na podium stawały trzy nasze drużyny, wszystkie w roczniku 2016. Pierwsze miejsce w grupie Grass zajął GAP Chemik Pustków, a tuż za nim uplasował się LKS Stasiówka. Z kolei w grupie Pro inna ekipa GAP Chemik Pustków wywalczyła srebrne medale. Po złote sięgnęli piłkarze Grunwaldu Budziwój.

W rywalizacji rocznika 2014 w Pro najlepsza była Pogoń Staszów, w Grass - Progres Kawęczyn.

JAG

Lider ograny przez Urząd Skarbowy

Mecz Elektronu Pilzno z Urzędem Skarbowym został przełożony na 24 września.

Kolejka 10

Elektron Pilzno - Galicja 1:3

Artur Wadas - Rafał Wajs 3-2, Sebastian Balasa - Jacek Bieszczad 1-3, Kacper Bystrek - Krzysztof Wójcik 3-4, Bień/Balasa - Wójcik/Wajs 2-3.

Pino - Kos 2:2

Piotr Kędzior - Michał Krysiak 3-2, Paweł Szeliga - Wojciech Zych 0-3, Bartosz Kędzior - Robert Ochał 4-2, Kędzior/Kędzior - Zych/Krysiak 1-3

GC-Projekt - Seger 2:2

Janusz Saganowski - Jakub Guziec 0-3, Kamil Czuchra - Rafael Wodzisz 3-0, Grzegorz Cieślikowski - Robert Dziedzic 1-4, Saganowski/Czuchra - Guziec/Dziedzic 3-2.

El Optico - Urząd Skarbowy 1:3

Łukasz Lech - Bogdan Żak 2-3, Marek Cieśla - Mariusz Bil 2-3, Robert Buczyński - Andrzej Kozioł 4-3, Cieśla/Lech - Jerzy Skocz/Żak 0-3.

KOLEJKA 11

El Optico - GC Projekt 3:1

M. Kędzior - Wolak 1-3, Dąbrowski - Czuchra 3-1, Lech - Cieślnikowski 4-1, Dąbrowski/Lech - Czuchra/Saganowski 3-1

Pino - Seger 3:1

Kacper Lenard - Guziec 0-3, Szeliga - Wodzisz 3-0, B. Kędzior - Dziedzic 4-0, Szeliga/Kędzior - Guziec/Dziedzic 3-1.

Girit Group - Galicja 3-1

Rodzoń - Wajs 3-0, Czernik - Bieszczad 1-3, Konieczny - Wójcik 4-2, Rodzoń/Czernik - Bieszczad/Wójcik 3-1.

JAG

1	El Optico	10	17	107-67
2	Seger	10	14	107-60
3	Pino	10	12	94-74
4	U. Skarbowy	9	10	91-75
5	Girit Group	9	10	79-81
6	GC-Projekt	10	10	82-90
7	Kos	9	6	76-84
8	Galicja	10	5	60-111
9	Elektron	9	2	52-107

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY
Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 494f996daa

III liga

Kolejny remis, ale niedosyt pozostał

Biało-zieloni stworzyli w tym meczu zdecydowanie więcej sytuacji bramkowych. Zabrakło wykończenia.

Star Starachowice – Wisłoka 1:1 (0:1)

0:1 Kulon (19), 1:1 Stefański (77).

Wisłoka: Sokół – Żelich, Bogacz, Gaubert, Wollny – Łanucha (75 Pereira), Fedan, Feret – Bator (79 Kieraś), Zawiślak (82 Kupidura), Kulon (75 Czernysz).

Żółte kartki: Żelich, Feret, Kulon.

Dla Wisłoki był to kolejny mecz wyjazdowy, w którym nie przegrała. W tym sezonie podopieczni Bartosza Zołotara są na boiskach rywali nie do pokonania. Ale też w pięciu takich spotkaniach zdobyli tylko siedem punktów, bo cztery kończyli remisami.

W Starachowicach zdobyli tylko jedną bramkę i to już w pierwszej groźnej sytuacji. Dośrodkowanie Jakuba Batora, który pomknął prawą stroną boiska, trafiło wprost na głowę Dominika Kulona, a ten wpakował piłkę do siatki. O sporym pechu może mówić Marco Wollny, który przymierzył tuż nad poprzeczką bramki Lipca.

Star, który długo był jakby uśpiony przebudził się w końcówce pierwszej połowy. Paweł Sokół został zatrudniony po strzale z dystansu. Dużo szczęścia miał natomiast chwilę później, kiedy w interwencji pomógł mu kolega z defensywy.

Goście najlepsze okazje do podwyższenia prowadzenia mieli po 65. minucie. Najpierw powstrzymał ich jednak Lipiec, a potem po strzale Krzysztofa Zawiślaka w sukurs przyszedł Starowi słupek. Wynik meczu ustalił na kwadrans przed końcem meczu Stefański, który zdecydował się na strzał z dystansu.

W sobotę 27 września o godz. 19:08 biało-zieloni podejmą na Parkowej Pogoń-Sokół Lubaczów. Beniaminek ma pięć punktów więcej od Wisłoki i zajmuje 5. miejsce.

JAG

1	KSZO	9	23	18-7
2	Avia	9	19	21-13
3	Wiślanie	9	19	20-17
4	Chełmianka	9	18	15-10
5	Pogoń-Sokół	9	15	18-12
6	Podlasie	9	14	17-15
7	Cracovia II	9	14	16-18
8	Stal	9	13	17-11
9	Star	9	13	14-13
10	Siarka	9	11	13-15
11	Naprzód	9	10	12-13
12	**Wisłoka**	**9**	**10**	**11-12**
13	Korona II	9	10	15-19
14	Czarni	9	9	14-16
15	Sparta	9	8	13-21
16	Sokół	9	7	11-17
17	Świdniczanka	9	6	12-17
18	Wisła II	9	6	16-27

Dominik Kulon zdobył dla Wisłoki czwartego gola w tym sezonie.

V liga

Stara Jastrząbka gromi Pustków. Żyraków nie dociera na mecz

To nie był najlepszy tydzień dla Chemika, który w dwóch meczach zdobył jeden punkt.

Brzostowianka - Chemik Pustków 2:2 (1:0)

Bramki: Szymański 2 (17, 89) – Gawęda (55), Jezuit (74-k.).

Brzostowianka: Balasa - Kolman, Tomasiewicz (82 Szybist), A. Wójcik, Szymański, Tabor (74 J. Pocica), Wolański, Ł. Kowalski, Wójtowicz, Lechwar, A. Pocica (65 Stawarz).

Chemik: Skowron - Mendalka, Zaskalski, Nędza (70 Tomaszewski), Kucharski, Jezuit, Gołąb (46 Kulas), Gawęda (75 Wójtowicz), Wąs (46 Ziobro), Kopacz, Kawała.

Czerwone kartki: Szymański, Ł. Kowalski (obaj w 90 minucie za drugą żółtą).

Kacper Szymański otrzymał drugie upomnienie za to, że zdaniem sędziego symulował faul na rzut karny. Łukasz Kowalski natomiast za protesty po czerwonej kartce dla kolegi.

Smoczanka Mielec - Igloopol II 2:2 (0:0)

Bramki: Bartkowski (47), Lubacz (56) - Muniak 2 (68, 90+2)

Igloopol: Kusak - Kaczor (68 Kożuchowski), Ciskał (77 Załucki), Kurowski, Łagowski (55 Ołpiński), Gawle (55 Papiernik), Pyrcioch (77 Smoczyński), Susz, Muniak, Ryzner (83 Piskadło), Furgał (68 Dębowski).

Piłkarze ze Starej Jastrząbki (biało-niebieskie stroje) byli zdecydowanie lepsi od rywali z Pustkowa. (fot. Wioletta Madura)

Victoria Czermin - Kamieniarz Golemki 0:3 (0:2)

Bramki: D. Kantor (12), Juszkiewicz (22), Szerszeń (71).

Kamieniarz: Słonina - Ł. Stefanik, M. Stefanik, Nicoś, Juszkiewicz (88 Kurek), D. Kantor, Pękala, Barycza, Szerszeń, M. Kantor (85 Zięba), Poręba.

Stara Jastrząbka/Róża - Pustków 5:1 (3:1)

Bramki: Kozioł 2, Łękawa, Falarz, Kłak – Hładyszewski.

Stal II Mielec - Żyraków 3:0 (v.o.)

Goście nie dojechali na mecz.

Pozostałe wyniki:

Dromader Chrząstów - Sokół II Kolbuszowa Dolna 3:2

Kolbuszowianka - Radomyślanka 2:2

Piast Wadowice Górne - Lechia Sędziszów Małopolski (mecz przełożony na 22 listopada).

Awansem:

Kolbuszowianka - Chemik Pustków 2:0 (1:0)

Bramki: Dziedzic (10), Zieliński (82).

Chemik: Skowron - Mendalka, Wąs (67 Tomaszewski), Gwóźdź (84 Kucharski), Zaskalski, Kulas (65 Gołąb), Kawała, Kopacz, Jezuit, Ziobro (57 Nędza), Gawęda (77 Wójtowicz).

JAG

1	Kolbuszowianka	8	15	22-15
2	Sokół II	7	14	18-10
3	Radomyślanka	7	13	24-10
4	**Chemik**	**8**	**13**	**16-11**
5	Smoczanka	7	12	20-10
6	Stal II	7	12	12-10
7	Dromader	7	12	12-25
8	**Kamieniarz**	**7**	**11**	**18-11**
9	**St. Jastrząbka**	**7**	**11**	**18-16**
10	Victoria	7	9	12-15
11	**Igloopol II**	**7**	**8**	**13-13**
12	**Pustków**	**7**	**7**	**10-16**
13	**Brzostowianka**	**7**	**7**	**20-22**
14	Piast	6	7	9-14
15	Lechia	6	6	18-23
16	**Żyraków**	**7**	**1**	**4-25**

Nasze ekipy poznały kolejnych rywali

Najtrudniejsza przeprawa czeka Legion, który zmierzy się z Sokołem Kolbuszowa Dolna.

DAP Dębica - Błękitni Siedlanka 9:2 (4:1)

Bramki: Prokulski 2 (4, 29), Buszek 2 (48, 68), Gwóźdź (1), Skóra (44), Ostafin (70), Osak (83), Piekarczyk (88) - Skrzypek (20), Szczupak (59).

DAP: Nylec - Gwóźdź (57 Ciszek), Tokarz (65 Oleksy), Śliwa (65 Żabicki), Piekarczyk, Prokulski (58 Ostafin), Buszek (72 Osak), Skóra (46 Rogowski), Biernat (46 Kaleta), Sokół, Kłusek.

Orzeł Wysoka Głogowska - Legion Pilzno 0:9 (0:2)

Bramki: Nazarenko 3 (31, 45, 45), Cyboroń 2 (59, 76), Nytko (73, 86-k.), Kędzior (20), Strózik (67).

Atut Podborze - Igloopol 2:7

Bramki: Kulpa, Szczur - Leśniak 2 (5, 77), Tarała 2 (82, 83), Buczek (10), Smoleń (38), Kurek (87).

Mecze 1/8 finału OPP rozegrane zostaną w środę 1 października o godz. 16:30, a zmierzą się w nich:

LKS Stara Jastrząbka/Róża - Wisłoka Dębica

LKS Jasionka - Igloopol Dębica

Legion Pilzno - Sokół Kolbuszowa Dolna

Chemik Pustków - Smoczanka Mielec

DAP Dębica - Sokół Grodzisko

JAG

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 494f996daa

Wcale nie na marginesie

Piękny powrót jarmarkowej tradycji

Agnieszka Majba-Pochwat

W sierpniu wybrałam się do Rymanowa-Zdroju na festiwal Filmozdroje. Wydarzenie interesujące, pełne różnorodnych atrakcji, ciekawe nie tylko dla kinomanów, zorganizowane z pomysłem i rozmachem. I nie piszę tego dlatego, że przez moich przyjaciół ze Stowarzyszenia w Krainie Źródeł, choć z przyjemnością to zaznaczam. Równolegle do tego wydarzenia odbywał się Karpacki Jarmark u Wód, zorganizowany przez tych samych ludzi.

Na zdrojowym deptaku rozstawili swoje stanowiska rzemieślnicy reprezentujący zawody, które zawrócone zostały w połowie drogi w niebyt. Bo któż z Państwa był ostatnio w prawdziwej kuźni, albo widział przy pracy rękodzielnika robiącego łyżki i miski. Tudzież mistrza wyrabiającego tak egzotyczny na tę chwilę instrument jak lira korbowa i jeszcze grającego na niej? Byli wytwórcy ceramiki, ale i producenci swojskiego jadła, prawdziwie rzemieślniczych wyrobów, z których od lat słynie karpacka kuchnia. Do tego muzyka grana na żywo przez prawdziwy huculski zespół.

Piszę o tym dlatego, że jakkolwiek bardzo podoba mi się idea wszelkich festynów i różnorakich dni tego i owego, tak czuję już przesyt „chińszczyzną" w jaką zwykle są oprawione. Stragany z plastikową tandetą, wozy z byle jakim jedzeniem typu fast food i podobne atrakcje, które powtarzają się na każdej imprezie. Oczywiście sytuację ratują gospodynie wiejskie ze swoimi stoiskami i lokalnymi smakołykami na nich, a zadanie propagowania rodzimego folkloru biorą na siebie zespoły grające na ludową nutę. Ale brakuje mi podczas takich spotkań zetknięcia z tym co nasze, tradycyjne, a od dawna niesłusznie zastępowane przez napływową tandetę.

> **Czekam aż organizatorzy imprez zaczną stawiać na oprawę w postaci straganów z tradycyjnymi dobrami.**

Z drugiej strony mam wrażenie, że wielu ludziom te wszystkie plastikowe atrakcje dawno przestały się podobać i chętnie zobaczyliby z bliska, jak pracuje kowal, garncarz czy linorytnik. A na argument, że dzieci potrzebują dmuchańców, żeby dobrze się bawić, odpowiadam: widziałam dzieci z rozdziawionymi z zachwytu buziami, przyglądające się jak kowalski młot opada na kowadło. A jeszcze bardziej zafascynowane, kiedy same mogły spróbować malowania ceramicznych kubków.

Brakuje mi w naszej przestrzeni takich jarmarków, jak ten, który widziałam w Rymanowie-Zdroju. I mam wielką nadzieję, że powoli zaczną wracać do naszej tradycji. Poza tym, że to najlepsza forma kontaktu między klientem, a sprzedawcą, który jednocześnie jest wytwórcą towaru, to także przestrzeń spotkań, rozmów, miejsce, gdzie można się wiele nauczyć, czegoś dowiedzieć, z którego do domu wraca się z prawdziwą drewnianą piszczałką, a nie plastikową trąbką.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

- Zapomniałam, że jestem ślepa - takim oto wyznaniem Agata Wiater, przewodnicząca Rady Gminy Dębica, rozpoczęła ostatnią jej sesję. Ale widocznie tak źle jeszcze nie jest, bo okulary założyła i z kartki zaczęła czytać. No, chyba że to ściema była, a wszystko na pamięć miała wykute.

Na tej samej sesji wójt Adam Pieniążek zdradził, że po świetnie przyjętym występie grupy Dżem na gminno-powiatowych dożynkach ma już pomysł na przyszłoroczny koncert. - No to tak na marginesie panie wójcie, jaki to będzie zespół, czy też będzie brzmienie rockowe? - dopytywała Agata Wiater. - Scorpions - rzucił wiceprzewodniczący Grzegorz Pietrzyk, ale wójt nie dał się sprowokować. Dlatego my stawiamy na Metallikę, albo Iron Maiden. No, chyba że Behemoth. A co! Jak się bawić to na grubo!

Aż podskakiwał ze śmiechu radny Dariusz Dobrowolski, gdy radny Józef Marek chwalił się podczas sesji, że Gminna Akademia Piłkarska dostała z ministerstwa dofinansowanie na organizację półkolonii dla dzieci. Co go tak rozbawiło w wypowiedzi kolegi z Pustkowa-Osiedla nie wiemy, w każdym razie radny ubawił się setnie.

Reklama

Reklama

Reklama

eprasa.pl 494f996daa